Nr 11 WARSZAWA, 1 CZERWCA ROKU 1938. ROK XX

GAZETA ADMINISTRACJI

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

TREŚĆ:

REDAKTOR: FRANCISZEK KAUFMAN.

WARUNKI PRENUMERATY:

rocznie z przesyłką zł 18.—
kwartalnie „ „ zł 4.50
Pojedyńczy numer zł 1.—

CENA OGŁOSZEŃ:

strona	1/1	1/2	1/4	1/8
zł	200	120	65	35

Konto czekowe P. K. O. 30192. Konto pocztowe Kartoteka nr 6 (do sumy 50 zł).

Redakcja i administr.: Trębacka 11. Tel. redakcji 606-17; tel. administracji 606-14.
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Mgr WACŁAW MORAWSKI

PRAWA PRYWATNE NA WODACH PUBLICZNYCH

Sprawa posiadania praw prywatnych na wodach publicznych nie jest w ustawie wodnej[1]) dokładnie wyjaśniona. Z jednej strony art. 2 ust. (2) tej ustawy postanawia, że na wodach publicznych nie można nabywać ani praw własności, ani innych praw prywatnych, z drugiej zaś — czytamy w art. 20, że łożyska wód publicznych i prawa prywatne na wodach publicznych mogą być wpisane do ksiąg hipotecznych za zezwoleniem władzy wodnej II instancji.

Wobec tych niejasności należy uciec się do interpretacji wymienionych przepisów.

Z treści art. 20 ustawy wodnej można dojść do wniosku, że:

1) istnieje w ogóle możność uzyskania praw prywatnych, a więc i prawa własności na wodach publicznych, albo

2) nie można nabyć żadnych praw prywatnych na wodach publicznych po wejściu w życie ustawy wodnej, natomiast uznaje się je, o ile zostały uzyskane przed wejściem w życie wymienionej ustawy.

Przeciw uzyskaniu prawa własności i innych praw prywatnych na wodach publicznych przemawia art. 2 ust. (2) ustawy wodnej. Artykuł ten przewiduje jedynie możność uzyskania uprawnień do wód publicznych. Charakter tych uprawnień nie został jednak ściśle określony, zatem można przypuszczać, że wspomniane uprawnienia mogą być zarówno publiczno — jak i prywatno - prawne.

Uprawnieniami o charakterze publiczno-prawnym są pozwolenia władz wodnych, wydane na podstawie art. 45 ustawy wodnej, oraz utrzymane w mocy art. 252 — 253 tej ustawy dawne prawa wodne. Dla ujawnienia tych uprawnień służy księga wodna, nie mająca jednak charakteru księgi hipotecznej, wobec czego uprawnienia wodne o charakterze publiczno-prawnym istnieją, pomimo że nie są wpisane do księgi wodnej.

[1]) Ustawa wodna z 19.IX 1922 r. (Dz. U. poz. 574 z 1928 r.).

Natomiast uzyskanie uprawnień o charakterze prywatno-prawnym jest możliwe w stosunku do **łożyska** wody publicznej przy tworzeniu przymulisk (art. 7 i 9), wysp (art. 12) oraz zmianie łożyska rzeki (art. 13 ust. 1). Woda publiczna jednak nie może stać się własnością prywatną, gdyż z brzmienia art. 1 ustawy wodnej wynika, że wody publiczne stanowią własność publiczną i tym samym nie mogą stanowić własności prywatnej, ustawa wodna zaś nie przewiduje zamiany wód publicznych na prywatne. Podobnie ustawa o rybołówstwie z 1932 r.[1]) kategorycznie stwierdza, że woda publiczna stanowi własność publiczną (art. 7). Jednak art. 2 ust. (1) ustawy wodnej zaznacza, że wszystkie wody są publiczne o tyle tylko, o ile z mocy tej ustawy (art. 4), albo **wskutek szczególnych tytułów** nie stanowią własności prywatnej.

Ponieważ przez uprawnienie, posiadane na podstawie szczególnego tytułu należy rozumieć uprawnienie, uzyskane na podstawie zezwolenia nie ustawowego, lecz specjalnego (wyroku sądowego, orzeczenia władzy administracyjnej, wpisu do ksiąg hipotecznych, tabel likwidacyjnych i nadawczych itp.); zatem istnienie praw prywatnych, a więc i prawa własności, na wodzie publicznej (gdyż wszystkie wody, poza wymienionymi w art. 4 ustawy wodnej, uznaje się za publiczne) na podstawie szczególnego tytułu, jakim jest wpis hipoteczny, uskuteczniony przed wejściem w życie ustawy wodnej — zdaje się nie ulegać wątpliwości. Jedynie stwierdzenie, że woda publiczna stanowi w rzeczywistości własność prywatną, należy do sądu powszechnego (art. 2 k. p. c.[2]).

Z powyższego wynika, że właściciel hipoteczny wody publicznej w chwili wejścia w życie ustawy wodnej nie utracił zgodnie z art. 2 ust. (1) ustawy prawa własności do tej wody, wymieniona ustawa bowiem nie zawiera postanowień o wykreślaniu wpisów hipotecznych, z urzędu, lecz przeciwnie uznaje w art. 253 ust. (1) zasadę niemożności dokonania z urzędu wykreśleń jakichkolwiek wpisów z ksiąg hipotecznych. Ponieważ za właściciela dobra nieruchomego, mającego uregulowaną hipotekę, uznaje się właściciela hipotecznego, zatem właściciel hipoteczny wody publicznej i związanego z nią łożyska może w dalszym ciągu korzystać z uprawnień przysługujących właścicielowi (np. z art. 544 i 552 Kod. Nap.). Ponadto ciąży na nim, jako na właścicielu, obowiązek utrzymania tej wody w myśl art. 77 ust. (1) pkt. 4 ustawy wodnej.

Przyjęcie jednak takiego stanowiska byłoby sprzeczne z art. 77

---

[1]) Ustawa z dn. 7.III 1932 r. o rybołówstwie (Dz. U. poz. 357).

[2]) Vide wyrok N. T. A. z dn. 27 XI 1936 r. l. rej. 2719/34.

ust. (1) pkt. 1) i 2) wymienionej ustawy, gdzie zaznaczono, że utrzymanie wód publicznych żeglownych i granicznych należy do Państwa, wód zaś spławnych i potoków górskich — do Państwa, samorządu wojewódzkiego i spółek wodnych. Z brzmienia zatem art. 77 ustawy wodnej wynika, że wody żeglowne, spławne, potoki górskie oraz wody graniczne (publiczne) nie mogą stanowić własności prywatnej.

Przyjęcie takiego stanowiska, jakkolwiek słuszne z punktu widzenia interesu publicznego, nie może jednak przesądzać sprawy ew. utraty praw prywatnych. Przyjmując, że dochodzenie na podstawie art. 2 ust. (1) ustawy wodnej prawa własności do wody publicznej jest dopuszczalne jedynie w stosunku do wody publicznej nieżeglownej, niespławnej i niegranicznej, nie można jednak stanąć na stanowisku, że ustawa wodna wywłaszczyła, bez możności zgłaszania jakichkolwiek pretensyj, poprzednich właścicieli wód publicznych żeglownych, spławnych, granicznych i potoków górskich. W myśl bowiem art. 99 Konstytucji marcowej (utrzymanego w mocy art. 81 Konstytucji z 1935 r.) wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie po wypłaceniu odszkodowania (podobnie przewiduje art. 3 ustawy wodnej).

Z powyższego wynika, że b. właściciel jakiejkolwiek wody publicznej może na podstawie istniejącego wpisu do ksiąg hipotecznych domagać się uznania jego praw w postaci przyznania mu prawa własności do wody publicznej lub wypłacenia odpowiedniego odszkodowania z tytułu wywłaszczenia z posiadanej własności lub innych praw prywatnych. Wypłacenie zaś odszkodowania stanowiłoby podstawę do wykreślenia odpowiednich wpisów hipotecznych.

Podobne stanowisko należałoby zająć w stosunku do roszczeń z innych, poza wpisem do wykazu hipotecznego, szczególnych tytułów prawnych, co mogłoby unormować ostatecznie sprawę praw prywatnych na wodach publicznych.

S. PRZESTRZELSKI

W SPRAWIE „ŚWIADECTW MORALNOŚCI"

Instytucja „świadectw moralności" dotychczas nie jest uregulowana przepisami polskimi i opiera się bądź na przepisach b. państw zaborczych (województwa zachodnie i południowe), bądź też tylko na wewnętrznych zarządzeniach władz (województwa centralne i wschodnie), gdyż przepisy rosyjskie omawianej sprawy nie regulowały i publicznie ogłoszonych rozporządzeń w tej materii nie było.

Nie od rzeczy będzie zapoznać się w skrócie z przepisami zaborczymi, by wyjaśnić charakter prawny tych świadectw i praktykę ich wystawiania, z zestawienia zaś odnośnych przepisów, wysnuć wnioski, które by mogły być przyjęte, jako podstawa do prac związanych z projektowanym uregulowaniem tego zagadnienia w drodze ustawowej.

Według przepisów pruskich i praktyki administracyjnej wśród urzędowych świadectw wystawianych osobom interesowanym spotykamy „policyjne świadectwa prowadzenia się". W świadectwach tych władza policyjna podawała pewne fakty, które miały znaczenie dla wyrobienia opinii o kwalifikacjach danej osoby. W myśl rozporządzenia z dn. 23.IV 1902 r. w świadectwie zaznaczono wszystkie wymierzone kary dochodzące do wiadomości władz policyjnych, lecz w ogólności tylko sądowe (wg. rozp. z 26.VII 1902 r.), dla zobowiązanych zaś do służby wojskowej również niektóre kary policyjne.

Według przepisów austriackich wystawianie świadectw moralności należało do gminy. Świadectwo podpisane przez naczelnika gminy potwierdzane było przez proboszcza właściwego (rozp. Min. Spr. Wew. z 4.II 1872 r.). Przy tym nie istniał żaden przepis ustawowy, który by ustalał treść lub formę tych świadectw.

We Lwowie i Krakowie świadectwa moralności wystawiały Dyrekcje Policji na zasadzie rozp. Min. Spr. Wew. z dn. 24.IV 1874 r. według ustalonego wzoru (w formie negatywnej „nie był policyjnie ani sądownie karany"...).

W Zb. Pr. b. ces. rosyjskiego w niektórych przepisach spotyka się wyrażenia „błagonadiożnost' w nrawstwiennom otnoszenji lub w politiczeskom otnoszenji" (pojęcia moralności i prawomyślności politycznej).

„Niekaralność sądowa" zaznaczana była w osobnych zaświadczeniach, wydawanych w razie szczególnej potrzeby.

Świadectwa wystawiały urzędy policyjne w przypadkach przewidzianych w Zb. Pr. ces. ros., jak również na każde żądanie władz.

Treść i forma tych świadectw nie były ustalone.

Przechodząc do ustawodawstwa polskiego należy zaznaczyć, że ustawy szczególne, względnie wydane na ich podstawie rozporządzenia, bezpośrednio nakładają na obywateli obowiązek legitymowania się w pewnych przypadkach zaświadczeniami władz właściwych, stwierdzającymi nienaganne zachowywanie się „pod względem moralności oraz w stosunku do Państwa", „nieskazitelną przeszłość", „nieskazitelność obywatelską" itp., lub też obowiązek ten wypływa pośrednio z treści tych przepisów. Wymienimy tu ustawę z dn. 11.III 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych, ustawę z dn. 9.VII 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli, rozp. Pr. Rzplitej z dn. 24.II 1928 r. o stosunkach służb. profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół, ustawę z dn. 15.III 1933 r. o szkołach akademickich, rozp. M. W. R. i O. P. z dn. 3.IV 1924 r. o nostryfikacji dyplomów zagranicznych, z dn. 24.X 1930 r. w sprawie regulaminu wyborczego dla rabinów i podrabinów w gminach wyznaniowych żydowskich, ustawę z dn. 21.IV 1936 o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego R. P., a ponadto dochodzą przepisy specjalnie szkolne, ogłoszone w Dz. Urz. M. W. R. i O. P., przepisy wojskowe itd.

Z zestawienia przepisów zaborczych, jak również ze szczególnych ustaw rozporządzeń polskich wynika, że władze powołane do wystawiania omawianych zaświadczeń opierają się na faktach karalności lub niekaralności danej osoby, gdy zaś fakty te nie są wystarczające w konkretnej sprawie, ważnym zaś jest ponadto stwierdzenie szczególnych osobistych zalet charakteru, — uzupełniają odnośny materiał w drodze wewnętrznej korespondencji.

Ustalenie faktu karalności lub też niekaralności nie przedstawia żadnych trudności, sprawę tę bowiem reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 16.XII 1936 r. o rejestrze skazanych (Dz. U. R. P. nr 94 poz. 663). W myśl § 10 cytowanego rozporządzenia wiadomości z rejestru skazanych udziela się między innymi, „organom administracji państwowej". Poza tym na zasadzie § 17 tegoż rozporządzenia

osobie prywatnej może być wydane zaświadczenie o jej notowaniu bądź nienotowaniu w rejestrze skazanych tylko w przypadkach uzasadnionych przepisami prawnymi oraz w przypadkach wyjątkowych, zasługujących na szczególne uwzględnienie. W ten sposób odnośna władza rozporządza co do omawianego faktu materiałem wolnym od niedokładności i pomyłek.

Natomiast stwierdzenie „nienagannego zachowywania się pod względem moralności", „nieskazitelności obywatelskiej" itp., pomijając już okoliczność, że pojęcie „moralności", jako rozciągliwe nie może być właściwie ujęte w formie zaświadczenia urzędowego, a musi być sprowadzone do pojęcia nienagannego prowadzenia się, napotyka na znaczne przeszkody, zwłaszcza w miastach większych.

Zdobyte w tym kierunku, w krótkiej drodze, dane nie zawsze mogą dać podstawę do powzięcia odnośnej decyzji, albowiem, jak doświadczenie wykazało, częstokroć nie odpowiadają rzeczywistości.

W związku z powyższym jedni uważają, że instytucja „świadectw moralności" nie ma wogóle racji bytu i wypowiadają się za jej całkowitym zniesieniem w drodze ustawowej oraz zastąpieniem zaświadczeniami z rejestru skazanych; drudzy zaś proponują wydanie ustawy znoszącej świadectwa moralności, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy niektórych norm specjalnych. Stanowisko swe motywują tym, że w pewnych przypadkach nie wystarcza stwierdzenie, iż dana osoba nie popełniła przestępstwa, notowanego w rejestrze skazanych, lecz niezbędne są poza tym bardziej szczegółowe dane, oświetlające sylwetkę moralną petenta, względnie stosunek jego do Państwa, jak np., gdy chodzi o wymogi art. 2 i 6 ustawy z dn. 11.III 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 33 poz. 343).

Nie przesądzając na razie kwestii, który z tych poglądów na poruszoną sprawę weźmie górę, podkreślam, że to ostatnie zapatrywanie ma swoje ważkie uzasadnienie i należy je wziąć pod uwagę przy opracowaniu projektu odnośnej ustawy.

Z powyższych przesłanek wyłaniają się, jak widzimy, dwa kierunki dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia w drodze ustawodawczej: a) zniesienie całkowite „świadectw moralności" i zastąpienie ich zaświadczeniami z rejestrów skazanych i b) utrzymanie w mocy niektórych norm specjalnych, traktujących o świadectwach moralności, jako wyjątków od normy ogólnej (a).

Przy rozstrzygnięciu pod a) miałyby zastosowanie przepisy cytowanego rozp. Ministra Sprawiedliwości z dn. 16.XII 1936 r. o rejestrze skazanych i w celu ułatwienia ludności uzyskiwania tych zaświadczeń,

władze odnośne (w zarządach gminnych, urzędach starościńskich) wydawałyby petentom formularze zapytań o karalność, pouczając ich o wysokości należnych opłat stemplowych (od podania i zaświadczenia po 5 zł + 10% — dodatek).

Nie byłoby to uciążliwe dla tych władz, gdyż posiadają one te formularze dla własnych potrzeb.

Przy rozstrzygnięciu pod b), t. j. w przypadku utrzymania w mocy niektórych norm specjalnych, nakładających na obywateli obowiązek legitymowania się zaświadczeniami władz właściwych, stwierdzającymi nienaganne zachowywanie „pod względem moralności oraz w stosunku do Państwa", jak cytowana już ustawa z dn. 11.III 32 r. (Dz. U. R. P. Nr 33 poz. 343) — powołana do tego władza wydawałaby i nadal takie zaświadczenia, opierając się na zebranych danych. W razie odmowy wydania takiego zaświadczenia, władza miałaby obowiązek powzięcia odpowiedniej decyzji, nie wymagającej w myśl art. 75 ust. 3 rozp. o postępowaniu administracyjnym faktycznego uzasadnienia.

(Wyrok N. T. A. z 13 XII 1935 r. L. rej. 9882/33).

Mgr H. JAHNKE-KUROWSKA

UPRAWNIENIA OBECNYCH BURMISTRZÓW, WÓJTÓW, PRZEŁOŻONYCH GMIN NA TERENIE B. DZ. PR. A AGENDY MIEJSCOWYCH WŁADZ BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO

Jak wypływa z art. 101 rozp. Prezydenta R. P. o organizacji i zakresie działania władz admin. ogólnej oraz ze szczegółowego art. 113 powołanego rozporządzenia, dnia 8.III 1928 utrzymano nadal na terenie b. dz. pr. instytucje miejscowych władz bezpieczeństwa i porządku publicznego (Ortspolizeibehoerden) oraz ich zakres kompetencyj, prawo wydawania rozporządzeń i zarządzeń porządkowych. Czy z chwilą wejścia w życie ustawy z 23.III 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządowego (Dz. U. Nr 35 poz. 294) ta specjalna konstrukcja „dawniejszych władz policyjnych" i ich zakres działania nadal obowiązuje, czy nie?

O ile by szło o ustalenie, kto w dniu 8.III 1928 r. był „miejscową władzą bezpieczeństwa i porządku publicznego", to należałoby podkreślić, że był nim burmistrz miasta niewydzielonego oraz — wobec zniesienia instytucji komisarzy obwodowych — w ó j t, mający wówczas częściowo charakter państwowego, częściowo samorządowego urzędnika wobec zatwierdzenia na liście propozycyjnej ówczesnego sejmiku powiatowego.

O b e c n i e wspomniana ustawa z 23.III 1933 r. wprowadza nomenklaturę „zarząd miejski — gminy", oznaczając kiedy tenże działa jednoosobowo, a kiedy kolegialnie. Jednocześnie art. 48 ustala, że przełożeni gminy załatwiają jednoosobowo i pod osobistą odpowiedzialnością wszelkie czynności organów ustrojowych gminy, działających jako „organa wykonawcze władz rządowych" bądź jako władze administracji ogólnej.

Nie ulega wątpliwości, że w tym zakresie występuje jednoosobowo burmistrz, wójt.

Czy wójt, burmistrz, w zakresie agend, funkcyj miejscowej władzy bezpieczeństwa publicznego występował w „zakresie ustawodawstwa pruskiego jako o r g a n wykonawczy władzy rządowej"? Oczywiście, że nie, bo jednoczył w sobie pojęcie w ł a d z y policyjnej, a nie organu, jakim w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego jest np. policja państwowa. Także wójt, burmistrz, czynniki samorządowe w swej strukturze nie wyczerpują elementów pojęcia p o w i a t o w e j władzy administracji ogólnej, gdyż tu ustawodawca mógł tylko mieć na myśli prezydentów miast, to jest tych miast, które wydzielono z powiatów w wypadku, gdy takim prezydentom częściowo czy całkowicie nadano ustawowo uprawnienia p o w i a t o w y c h władz administracji ogólnej (zob. np. rozp. Rady Ministrów w sprawie powiatów miejskich z 27.IV 1932, Dz. U. Rz. P. Nr 41 poz. 408).

Jeżeli więc wobec wyłączności nazwy zarząd gminny, miejski, z a r z ą d g m i n y, (art. 1) występuje na zewnątrz, to oczywiście przy uwzględnieniu klauzuli derogacyjnej art. 130 p. 2 można by uznać — jak niektórzy twierdzą — nazwę „m i e j s c o w e władze bezpieczeństwa i porządku publicznego" jako s p r z e c z n ą z ustalonymi pojęciami polskiego ustawodawstwa. Lecz agendy n i e u c h y l o n y c h d o t ą d uprawnień w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego, uregulowanych zaborczymi przepisami przeszły na nowe ustrojowe organa i podlegają— jak tego wymaga art. 48 — jednoosobowemu działaniu burmistrzów, wójtów?

Sądzę, że należałoby uważać, że — o ile idzie o te dotychczasowe agendy — to musiałyby one, jeśli mają je spełniać o b e c n i b u r m i s t r z e, w ó j t o w i e, być wyraźnie ustawowo przekazane, gdyż wobec u c h y l e n i a tylko jako sprzecznej nazwy, a nie objęcia w strukturze agend gminy esencjonalnego elementu zakresu fukcyj bezpieczeństwa i porządku publicznego, zdaniem moim, uprawnienie obecnych zarządów gminy do wydawania np. zarządzeń porządkowych z § 10 cz. II tyt. 17 ogólnego prawa krajowego musiałoby stanąć pod znakiem zapytania (zob. Retzlaff Polizeihandbuch str. 108 ust. II) ist den Polizeibehoerden nicht Gemeindebehoerden — gegeben (str. 86 lit. c); Friedrichs Das Polizeigesetz str. 29 Nr 51.

Ustawodawstwo obecne, o ile idzie o zakres uprawnień o b e c n y c h wójtów, unormowało tę kwestię, gdyż w art. 91 p. 2 ustaliło, że obowiązki d o t y c h c z a s o w y c h w ó j t ó w, a więc i w zakresie zarządzeń dotyczących bezpieczeństwa i porządku publicznego — przechodzą na wójtów n o w o u t w o r z o n y c h g m i n itp. Tym samym m. i. przeszło też na obecnych wójtów prawo karania nakazami kar-

nymi z zakresu ustaw wydanych przed 8.V 1928, przekazane nowelą z 19.II 1929 (Dz. U. Nr 16 poz. 135).

O ile zaś idzie o agendy, funkcje na terenie miast niewydzielonych, spełniane tam przez burmistrzów, jako miejscowe władze bezpieczeństwa i porządku publicznego, przed wejściem w życie ustawy z 23.III 1933, to uważam, iż w odniesieniu do zarządu miejskiego działającego jednoosobowo przez burmistrza według ustawodawstwa polskiego, nie można szukać rozwiązania w ramach samego art. 48 ustawy, jak niektórzy twierdzą. Art. 48 bowiem powołanej ustawy nie może agend burmistrza jako władzy policyjnej, wobec wyłączności nazwy „policja", przemianowanej na władze bezpieczeństwa i spokoju publicznego, w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego, traktować jako organu wykonawczego władzy rządowej. Nadto, gdyby ta norma według mniemania niektórych interpretatorów miała regulować zasadniczo kwestię spełniania również przez obecne zarządy gminy funkcyj z zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego, to zbędna byłaby specjalna delegacja z artykułu 91 p. 2 ustawy z 23.III 1933 w odniesieniu do wójtów. Sądzę, że unormowania tej dziedziny w odniesieniu do burmistrzów w miastach niewydzielonych należy się dopatrzeć raczej w postanowieniach art. 110 łącznie z art. 48. Uznać można by zatem i obecnych burmistrzów działających jednoosobowo, jako uprawnionych do wydawania nadal zarządzeń porządkowych na podstawie § 10 cz. II tyt. 17 ogólnego prawa krajowego, § 6 ustawy o zarządzie policji z 11.III 1850 (zb. ust. pr. 265), wydawania rozporządzeń porządkowych podtrzymanych art. 113 rozp. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, jak i karania nakazami karnymi według postanowień noweli z 19.II 1929 (Dz. U. poz. 135) przywracającej karno-administracyjne uprawnienia, lecz tylko w postępowaniu nakazowym miejscowym władzom bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Czy jednak rzeczywiście, jak uważają niektórzy komentatorzy wobec wyłączności nazwy „zarząd gminny miejski", nomenklatura „miejscowa władza bezpieczeństwa i porządku publicznego" wobec klauzuli z art. 130 p. 2 jest uchylona i odtąd burmistrze, wójtowie, wykonując funkcje w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego i działając zgodnie z art. 48 jednoosobowo, są tylko władni skierowywać swe zarządzenia, nakazy karne itp. jako zarząd miejski czy gminny pod oznaczeniem zarząd miejski, gminny, czy władni są tak, jak wymagała koncepcja pruska w uwzględnieniu specjalnego charakteru agend władzy miejscowej bezpieczeństwa i porządku publicznego zaznaczyć tę odrębność?

Sądzę, że tak, a dopatruję się podstawy prawnej dla mego twierdzenia w postanowieniach art. 110 ustawy z 23.III 1933 r.

Przecież ten artykuł głosi wyraźnie, że „jeżeli w myśl dotychczasowych przepisów zakres działania gminy dzieli się na własny i poruczony, to postanowienia zawarte w art. 48 i 68 stosują się do zakresu poruczonego oraz do spraw, wchodzących w zakres policji miejscowej". A zatem pojęcie zasadnicze władzy policyjnej (Ortspolizeibehoerde) zostało tu wyraźnie utrzymane w mocy, z tym, że — analogicznie zresztą, jak to było według koncepcji pruskiego ustawodawstwa — w tym zakresie przełożony gminy musi działać jednoosobowo i pod osobistą odpowiedzialnością, czemu dawałoby wyraz oznaczenie dekretu, np. policja miejscowa w Kościanie, podpis burmistrza. Gdyby natomiast uznać za właściwy np. dekret z oznaczeniem zarządu miejskiego, podpisem burmistrza, a tylko umieszczenie pod nagłówkiem zarządu miejskiego: „referat bezpieczeństwa i porządku publicznego" za jedynie dopuszczalne, to — zdaniem moim — zachodziłoby naruszenie tak postanowień prawnych artykułu 110, 48, jak i 91 p. 2. Uważam bowiem, że wpływ władzy policyjnej, jej esencjonalnych funkcyj z specjalnym zaznaczeniem tego w nagłówku, wobec obywatela nie może być identyczny z oznaczeniem np. „zarząd miejski", z podkreśleniem tylko, że sprawę tę załatwia się w „referacie policyjnym", obecnie zwanym bezpieczeństwa i porządku publicznego. W takim bowiem razie zbędny byłby artykuł 110.

Ustawodawcy chodziło jednakże o podkreślenie, że gdy załatwia się sprawy wchodzące w zakres „policji miejscowej", a więc na terenie b. dz. pr. „gdy burmistrz, wójt" występuje w tym zakresie — nie działając jako zarząd gminy jednoosobowo (art. 46, 1, 47, 1), lecz jako „władza policyjna", że wtedy w myśl art. 110, art. 48, art. 91 p. 2 ustawy załatwia ten dział spraw jednoosobowo i pod osobistą odpowiedzialnością, co winno być zatem odrębnie zaznaczone przez umieszczenie odpowiedniego nagłówka, jak np. miejscowa policja, podpis burmistrza — czy wójta.

Z wywodów powyższych wynika, że na terenie b. dz. pr. struktura i agendy miejscowych władz bezpieczeństwa i porządku publicznego nadal są utrzymane w mocy, należy więc odrębność ich agend na zewnątrz odpowiednio zaznaczać.

JERZY WENGIEROW

O PRAWIE NIEZUNIFIKOWANYM W ZAKRESIE RESORTU OPIEKI SPOŁECZNEJ

(Ciąg dalszy)

Rozdział VI — Służba zdrowia [1])

Przystępując do opracowania działu służby zdrowia, muszę szczególnie wyjaśnić, dlaczego opracowanie to ma niestety cechy fragmentaryczności, nie mogłem bowiem do „dna" zgłębić wszystkich kwestii, które się nasuwają, a wątpię nawet, czy jakiś specjalista z tego działu bez nawiązania kontaktu z władzami lokalnymi mógłby je w całokształcie sam przepracować. Wchodzą tu w szczególności następujące przyczyny:

a) liczne kwestie z zakresu służby zdrowia są unormowane zarządzeniami lokalnymi, np. zaborczymi przepisami policyjnymi, częściowo zapomnianymi, częściowo wygasłymi przez „desuetudo",—„wyszłymi" z użycia;

b) pewne przepisy z zakresu służby zdrowia zostały uchylone ubocznie na skutek wejścia w życie ogólno-polskich ustaw o organizacji i administracji ogólnej oraz ustaw samorządowych i dlatego należałoby osobno kontrolować, co zostało w tym zakresie w mocy, a co wygasło;

c) pewne przepisy, nawet już polskie, zostały częściowo uchylone ustawami późniejszymi, zawierającymi tylko ogólnikowe klauzule derogacyjne, wobec czego ustalenie, który przepis niewątpliwie obowiązuje, a który nie obowiązuje—wymagałoby zanalizowania w niektórych ustawach prawie każdego zdania;

---

[1]) Opracowanie tego rozdziału oparłem na informacjach zaczerpniętych z wydawnictwa *pp. Kazimierza Prökla i dra Józefa Kowalczewskiego* p. t. „Polskie prawo sanitarne" 2 tomy. Warszawa r. 1935 i 1936 str. 1489+387; nadto udzielił mi ustnych informacyj *dr Prökl.*

Opracowanie to ukończono na jesieni r. 1937. Od tego czasu pewne normy uległy zmianie lub uzupełnieniu; podaję je w miarę możności w odnośnikach.

d) często trudno ustalić, co jest odpowiednikiem danego przepisu na innym obszarze prawnym, wobec odmiennej konstrukcji podstawowych zagadnień;

e) jest uważane za sporne — czy obowiązują nadal rozporządzenia wydane na podstawie ustawy, która już została uchylona; przeważa w tym zakresie pogląd, iż wygasają tylko te rozporządzenia, które są wyraźnie sprzeczne z nową ustawą, ale są też i poglądy odmienne;

f) przepisy w zakresie służby zdrowia były czasami wydawane przy zastosowaniu nad wyraz rozszerzającej wykładni podstawy prawnej, co czyni czasem wątpliwym ich skuteczność prawną;

g) zachodziły przypadki wydawania rozporządzeń z intencją stosowania ich w całej Rzplitej, gdy podstawa ustawowa dotyczyła tylko części obszaru Państwa;

h) zachodzą przypadki, gdy uznaje się skuteczność prawną ustawy na całym obszarze Rzplitej, mimo iż nie zawiera ona w ogóle wzmianki o obszarze obowiązywania, a nie jest wyjaśniona kolizja ze statutem organicznym woj. śląskiego;

i) wreszcie często — wbrew wyraźnej normie ustawy — stosuje się ze względów praktycznych przepisy, obowiązujące prawnie na pewnym tylko obszarze — na innych obszarach, co zwłaszcza praktycznie występuje przy pomieszaniu norm prawnych na górnośląskiej i cieszyńskiej części woj. śląskiego, zachodzi jednak niewątpliwie również i w województwach zachodnich.

Wszystko to razem pomniejsza wybitnie precyzyjność poniższego opracowania, a zarazem objaśnia, jak olbrzymie trudności powstaną w chwili, gdy przystąpi się do jakiejś planowej akcji unifikacyjnej. Niewątpliwie też obecny stan rzeczy sprawia, iż tolerowanie podstawowych odrębności z roku na rok różnice pogłębia i czyni tym trudniejszą przyszłą planową akcję unifikacyjną.

Z kolei przypomnieć należy, że w myśl art. 4 pkt. 3 ustawy konstytucyjnej zawierającej statut organiczny woj. śląskiego „dla ustawodawstwa Sejmu Śląskiego są zastrzeżone . . . ustawodawstwo sanitarne w zakresie higieny publicznej i samorządowych urządzeń sanitarnych z wyjątkiem przepisów o zwalczaniu chorób zakaźnych i zaraz zwierzęcych". Nie jest jednak jasnym, co należy rozumieć przez pojęcie higieny publicznej, zwłaszcza że liczne przepisy wydawane są na podstawie ustaw o chorobach zakaźnych, a te właśnie przepisy są z higieną publiczną najściślej związane.

Zakres służby zdrowia obejmuje bardzo znaczny kompleks spraw, które dają się rozbić na następujące grupy: 1) organizacja służby zdro-

wia, 2) sprawy zawodów z lecznictwem związanych, 3) sprawy zakładów leczniczych i kosztów, 4) sprawy uzdrowisk, 5) sprawy ostrych chorób zakaźnych, 6) sprawy higieny społecznej, 7) sprawy higieny otoczenia, 8) nadzór nad artykułami żywności i przedmiotami użytku, 9) sprawy apteczne, 10) sprawy leków i trucizn.

Do spraw, które organizacyjnie łączą się z aparatem służby zdrowia—choć nie są służbą zdrowia w ścisłym tego słowa znaczeniu— należą nadto: 1) sprawy pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszów państwowych, 2) sprawy komisji lekarskich dla celów emerytalnych, 3) sprawy ratownictwa.

1. a) *Organizacja służby zdrowia* nie jest dotychczas całkowicie zunifikowana, albowiem zasadnicza ustawa sanitarna z 19.VII 1919 (Dz. pr. p. p. poz. 371), znowelizowana w 25.II 1926 (Dz. U. poz. 167) obowiązuje w woj. centralnych i południowych, przy czym w r. 1921 nastąpiło rozciągnięcie tej ustawy na województwa wschodnie, w r. 1922 zaś na Ziemię Wileńską.

Na obszarze woj. południowych nadto nadal obowiązuje ustawa z 30.IV 1870 (Dz. p. p. nr 68) o organizacji publicznej służby zdrowia, zmieniona ustawami z 24.XI 1876 (Dz. p. p. nr 137) i z 5.I 1896 (Dz. p. p. nr 17), ustawa krajowa z 2.II 1891 (Dz. ust. kraj. nr 17) o urządzeniu służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich, zmieniona ustawą z 5.X 1906 r. (Dz. u. kr. nr 148) oraz rozporządzenia wyk. Namiestnictwa ogłoszone w Dz. kr. nr 158 z r. 1907. Na obszarze woj. zachodnich, nie wyłączając górnośląskiej części woj. śląskiego, obowiązuje jeszcze częściowo ustawa z 16.IX 1899 o stanowisku lekarza powiatowego i tworzeniu komisji zdrowia (Zb. ust. pr. str. 172) oraz instrukcja dla lekarzy powiatowych z 1.IX 1909, aczkolwiek pozostała w tym zakresie w mocy raczej tylko samą koncepcją lekarza powiatowego, który jest jednocześnie lekarzem samorządu.

b) Spośród przepisów organizacyjnych na odcinku zdrowia wymienić należy, ustawę z 28.XI 1923 w przedmiocie zniesienia Ministerstwa Zdrowia Publicznego (Dz. U. poz. 1060), rozp. Prezydenta Rzplitej z 18.I 1924 w przedmiocie rozdziału kompetencji Min. Zdrowia Publicznego (Dz. U. poz. 86), rozp. Prezydenta Rzplitej z 21.VI 1932 o przekazaniu zakresu działania Min. Spr. Wewnętrznych w sprawach zdrowia publicznego Ministrowi Pracy i Op. Społ. (Dz. U. poz. 493), rozp. Rady Min. z 7.I 1926 o państwowej naczelnej radzie zdrowia (Monitor Polski nr 18, poz. 52), zmienione rozp. Rady Min. z 29.VIII 1928 (Monitor Polski nr 207, poz. 473) (poprzednio istniały też rady wojewódzkie i powiatowe), rozp. Prezydenta Rzplitej z 10.VI 1927 o Państw. Zakła-

dzie Higieny (tekst jednolity Dz. U. R. P. z 1936 poz. 336), rozp. Rady Ministrów z 16.I 1925 r. o służbie przygotowawczej i o egzaminie sanitarnym dla kandydatów na stanowiska administracyjnych urzędników lekarskich i farmaceutycznych pierwszej kategorii w państwowej służbie zdrowia (Dz. U. poz. 139).

Z wyjątkiem więc podstawowych założeń organizacji służby zdrowia, wyliczonych pod lit. a), cytowane pod b) przepisy można uważać za zunifikowane, zwłaszcza że służba zdrowia jest częścią zakresu działania władz administracji ogólnej i samorządu terytorialnego, które mają przepisy też w znacznej mierze zunifikowane, co również przyczynia się do ujednostajnienia organizacji służby zdrowia. Wspomnieć trzeba w końcu, że prace nad nową ustawą o publicznej służbie zdrowia są na ukończeniu, a projekt ustawy znajduje się w Sejmie.

2. *Sprawy zawodów z lecznictwem związanych* — obejmują w pierwszym rzędzie sprawy l e k a r z y, unormowane rozp. Prezydenta Rzplitej z 25.IX 1932 o wykonywaniu praktyki lekarskiej (Dz. U. poz. 712), które obowiązuje całkowicie w tym samym brzmieniu na obszarze całej Rzeczypospolitej, wobec czego może być uważane za odcinek całkowicie zunifikowany. Łączy się z tą ustawą rozp. z 30.I 1934 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej (Dz. U. poz. 96), ustawa z 15.III 1934 o izbach lekarskich (Dz. U. poz. 275), obowiązująca również na obszarze całej Rzeczypospolitej, szczegółowe przepisy rozporządzeń o utworzeniu izb lekarskich, o regulaminie Naczelnej Izby Lekarskiej oraz o postępowaniu dyscyplinarnym izb lekarskich (Dz. U. z r. 1936, poz. 239) i rozporządzenie z 21.IX 1934 o ordynacji wyborczej do rad okręgowych izb lekarskich (Dz. U. poz. 819). Odcinek spraw lekarskich jest więc całkowicie zunifikowany.

Przepisy o zawodzie l e k a r z y d e n t y s t ó w i t e c h n i k ó w d e n t y s t y c z n y c h zawarte są w rozp. Prezydenta Rzplitej z 10.VI 1927 o wykonywaniu praktyki dentystycznej (tekst jednolity—Dz. U. poz. 32 z 1934), przy czym obecnie rozporządzenie to obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej, gdy poprzednio nie obowiązywało na obszarze woj. śląskiego; zaznaczyć należy, że rozporządzenie to w treści zawiera specjalne postanowienia, dotyczące woj. południowych (art. 14) i woj. zachodnich (art. 15), związane ze szczególnymi rodzajami studiów techników dentystycznych na tych obszarach. Istnienia tych przepisów nie należy jednak traktować jako postanowień niezunifikowanych, są to bowiem tylko normy likwidacyjne. Do rozporządzenia tego wydane były rozporządzenia wykonawcze o ogłaszaniu się lekarzy dentystów (Dz. U. z 1929 poz. 69) i o ogłaszaniu się uprawnionych techników

dentystycznych i techników dentystycznych (Dz. U. z 1930, poz. 172). Ustawa z 11.I 1938 o izbach lekarsko-dentystycznych (Dz. U. poz. 33) unormowała samorząd zawodowy dentystów na obszarze całego Państwa (art. 37).

Przepisy o felczerach zawarte są w ustawie z 1.VII 1921 o uprawnieniach do wykonywania czynności felczerskich (Dz. U. poz. 396). Ustawa ta została rozciągnięta na ziemię wileńską rozp. Rady Min. z 1.VII 1922 (Dz. U. poz. 569). Ustawa ta obowiązuje tylko na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej. Do ustawy wydano rozp. z 20.III 1922 (Dz. U. poz. 233) również rozciągnięte na ziemię wileńską. Odcinka tego nie można więc uważać za zunifikowany, gdyż w województwach zachodnich i południowych obowiązują prawa zaborcze.

Przepisy o położnych, zawarte są w rozp. Prezydenta Rzplitej z 16.III 1928 (tekst jednolity Dz. U. z 1931 poz. 41); ostatni tekst jednolity ogłoszony został przy obwieszczeniu Min. Op. Społecznej z 21.XII 1933. Moc wiążąca tej ustawy została osobno rozciągnięta na obszar woj. śląskiego, wskutek czego ustawa obecnie obowiązuje na obszarze całej Rzeczypospolitej, jak zresztą wyraźnie o tym stanowi jej końcowy art. 21. Odcinek ten jest więc również zunifikowany. Do ustawy wydano rozporządzenia z 25.IX 1928 (Dz. U. z 1929 poz. 20) oraz z 2.V 1929 — to ostatnie zawierające instrukcję dla położnych, ogłoszone w Monitorze Polskim nr 185 z r. 1929.

Przepisy o pielęgniarstwie są obecnie zawarte w osobnej ustawie z 21.II 1935 o pielęgniarstwie (Dz. U. poz. 199). Aczkolwiek przepis końcowy nie wymienia obszaru, na jakim ustawa ta obowiązuje, to wszakże jest niewątpliwym, że ma ona moc obowiazującą w całej Rzeczypospolitej, jest też stosowana w woj. śląskim, co zresztą nie wydaje się zupełnie zgodne ze statutem organicznym woj. śląskiego. Do ustawy wydano rozporządzenia z 17.III 1936 (Dz. U. poz. 229) i z 17.VIII 1937 Dz. U. poz. 491).

3. *Zakłady lecznicze i koszty leczenia* — postanowienia o zakładach leczniczych. zawarte są w rozp. Prezydenta Rzplitej z 22.III 1928 o zakładach leczniczych (Dz. U. poz. 382). Rozporządzenie to w myśl art. 88 ma w zasadzie obowiązywać na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem woj. śląskiego. Na obszarze tego województwa obowiązują nadal przepisy zaborcze, a w szczególności na Górnym Śląsku nie obowiązują żadne przepisy specjalnie dotyczące takich zakładów, wobec czego do zakładów prywatnych stosuje się prawo przemysłowe, zaś do samorządowych—przepisy o zakładach samorządowych, na cieszyńskiej części woj. śląskiego obowiązują w zakresie zakładów leczni-

czych dawne przepisy austriackie, omówione poniżej[1]). W myśl art. 89 ust. 2 tej ustawy termin wejścia w życie dla obszarów woj. południowych miało ustalić rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych. Ponieważ rozporządzenie takie dotąd się nie ukazało, przeto w istocie w woj. południowych nadal obowiązują przepisy austriackie i pod tym względem stan prawny na tym obszarze jest analogiczny jak na obszarze cieszyńskiej części woj. śląskiego; w szczególności obowiązuje tam nadal ustawa urządzająca prawne stosunki szpitali powszechnych i publicznych, tudzież zakładów dla położnic i obłąkanych z 28.VII 1897 (Dz. u. kr. nr 47) ze zmianami, wynikającymi z ustawy z 11.VII 1907 (Dz. u. kr. nr 83). Poza tym do pewnych kategorii zakładów leczniczych mają zastosowanie wskazówki, zawarte w okólniku Namiestnictwa z 18.III 1892 r. L. 19794 stosownie do rozp. austr. Min. Spraw Wewnętrznych z 5.III 1892 r. L. 14498/91.

Do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22.III 1928 o zakładach leczniczych wydano rozp. Min. Spraw Wewnętrznych z 14.II 1931 (Dz. U. poz. 195). Ponadto wymienić tu należy rozp. Min. Op. Społecznej z 28.XII 1933 o wzajemnych stosunkach i współpracy szpitali publicznych i ubezpieczalni społecznych oraz Zakładu Ubezpieczenia na wypadek choroby (Dz. U. poz. 816), jak również rozp. Min. Op. Społecznej z 5.I 1934 o rozrachunkach oraz o rozstrzyganiu sporów między szpitalami publicznymi a ubezpieczalniami społecznymi (Dz. U. poz. 83).

Ścisły związek z powołanymi przepisami mają postanowienia w sprawie kosztów leczenia w szpitalach publicznych. Sprawa ta jest unormowana przez przepisy polskie jedynie na obszarze woj. centralnych i wschodnich. W szczególności wymienić tu należy rozp. Min. Spr. Wewnętrznych z 29.II 1924 w przedmiocie zaliczkowego pokrywania kosztów leczenia chorych w szpitalach publicznych (Dz. U. poz. 241), ustawę z 29.III 1926 o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich w szpitalach publicznych na obszarze b. zaboru rosyjskiego (Dz. U. poz. 214), oraz rozp. Min. Spr. Wewnętrznych z 9.IX 1927 w celu wykonania ustawy z 29.III 1926 (Dz. U. poz. 861); to ostatnie rozporządzenie było zmienione rozp. z 14.II 1931 (Dz. U. poz. 196).

Na obszarze woj. południowych koszty leczenia ubogich w szpitalach powszechnych i publicznych, przynależnych do jednej z gmin małopolskich, pokrywane są na podstawie ustawy krajowej galicyjskiej

---

[1]) Ustawa śląska z dn. 16 lipca 1937 (Dz. U. Śl. poz. 36) o zakładach leczniczych zmieniła stan prawny w tym zakresie, zarazem zaś rozciągnęła na obszar Śląska niektóre artykuły rozp. Pr. Rzpl. z 22.III 1928 o zakładach leczniczych (Dz. U. poz. 382); ustawę te znowelizowała ustawa z 10.III 1938 (Dz. U. Śl. poz. 8).

z 6 I 1875 (Dz. U. pr. 7), przy czym istnieje fundusz krajowy, a sprawy te załatwia wojewoda lwowski jako likwidator Tymczasowego Wydziału Samorządowego w likwidacji we Lwowie. Na obszarze cieszyńskiej części woj. śląskiego na mocy zarządzenia austr. min. spr. wewn. z 6.III 1855 L. 6382 ex 1854 r. koszty leczenia w szpitalach publicznych osób przynależnych do jednej z gmin Śląska Cieszyńskiego pokrywane są przez fundusz krajowy śląski a sprawy tych kosztów załatwia Urząd Wojewódzki w Katowicach, albowiem uprawnienia austriackiego i śląskiego Wydziału Krajowego przeszły na Śląską Radę Wojewódzką w myśl art. 27 statutu organicznego woj. śląskiego.

W woj. zachodnich oraz na Górnym Śląsku odrębne zagadnienie kosztów leczenia ubogich w szpitalach publicznych nie istnieje, albowiem kwestie te objęte są opieką społeczną, unormowaną przepisami o wspieraniu ubogich i koszty te ponoszą miejscowe, względnie krajowe związki wspierania ubogich, których podstawy prawne działalności zobrazowaliśmy w rozdziale poświęconym opiece społecznej. Osobno należy wymienić rozp. z 23.VII 1937 o organizacji i zasadach prowadzenia zakładów leczniczych kolei państwowych (Dz. U. poz. 509).

4. *Uzdrowiska* — mają unormowane podstawy prawne w ustawie z 23.III 1922 o uzdrowiskach (Dz. U. poz. 254), zmienionej przez rozp. Prezydenta Rzplitej z 22.III 1928 (Dz. U. poz. 331). Ustawa ta, pomimo iż nie zawiera żadnych o tym wzmianek w przepisach końcowych, obowiązuje na obszarze całej Rzeczypospolitej z wyjątkiem woj. śląskiego, chociaż istnieją poważne głosy, że na cieszyńskiej części woj. śląskiego ustawa ta obowiązuje, jednak praktycznie i tam nie jest stosowana. Do ustawy wydano rozporządzenie Min. Op. Społecznej z 15.III 1934 o utworzeniu Państwowej Rady do spraw uzdrowisk (Dz. U. poz. 304); ponadto obowiązuje obszerne rozp. Min. Zdrowia Publicznego z 19.IX 1923 w przedmiocie przepisów sanitarnych dla uzdrowisk posiadających charakter użyteczności publicznej (Dz. U. poz. 1016). W ten sposób zagadnienie uzdrowisk jest z wyjątkiem Śląska zunifikowane.

5. *Choroby zakaźne ostre*—odcinek ten został zunifikowany w r. 1935 na skutek wydania ustawy z 21.II 1935 o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu (Dz. U. poz. 198), która to ustawa weszła w życie na obszarze całej Rzeczypospolitej i spowodowała wygaśnięcie zarówno ustawy polskiej z 1919 r. jak i ustaw niemieckich zwłaszcza ustawy pruskiej o zwalczaniu chorób zakaźnych z 1905 r. i ustawy Rzeszy Niemieckiej o zwalczaniu chorób zakaźnych z 1900 r. Na podstawie ustawy z 1935 r. wydano rozp. Min. Op. Społecznej o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciw b ł o n i c y (dyfterii) (Dz. U.

poz. 183), rozp. z 5.II 1936 r. o obowiązku zgłaszania zachorowań na grypę (Dz. U. poz. 117) oraz o zajmowaniu pomieszczeń na cele walki z chorobami zakaźnymi z 25.XI 1937 (Dz. U. poz. 613).

Również na obszarze całej Rzeczypospolitej obowiązuje obecna ustawa z 19.VII 1919 o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciwko ospie (tekst jednolity — obw. Min. Op. Społ. z 25.I 1934, Dz. U. poz. 113). Do ustawy tej wydano rozp. z 15.III 1922 w przedmiocie wykonania ustawy o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciwko ospie (Dz. U. poz. 261).

Sprawa cholery unormowana jest we „wskazówkach postępowania dla lekarza urzędowego w razie pojawienia się cholery", ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym Nacz. Nadzwyczajnego Komisariatu do walki z epidemiami z 2.XI 1920 nr 17; ponadto istnieje rozporządzenie Nacz. Nadzwyczajnego Komis. do walki z epidemiami z 30.VII 1932 (Dz. U. poz. 671), wydane w porozumieniu z Min. Kolei Żelaznych o postępowaniu w razie zachorowania na cholerę azjatycką podróżujących kolejami (Dz. U. poz. 671); zakres terytorialny tego rozp. jest wątpliwy, ponieważ wydane ono było na podstawie ustawy z 14.VII 1920, której zasięg terytorialny obejmował woj. centralne, wschodnie oraz południowe; obowiązywanie ustawy z 14.VII 1920 w województwach zachodnich jest wątpliwe, gdyż art. 2 tej ustawy przekazał uprawnienia Min. Zdrowia Publicznego z ustawy sanitarnej w woj. zachodnich nie obowiązującej; niemniej jednak można przypuszczać, że cytowane rozporządzenie w woj. zachodnich również powinno być stosowane; rozporządzenie to zresztą nie ma istotnego znaczenia, gdyż od 1923 w Polsce nie notowano wypadków cholery; jednak normuje ono tryb postępowania w przypadkach, gdy cholera jest podejrzewana. W każdym razie zagadnienie to unormowane jest nie ustawowo lecz instrukcyjnie.

Przepisy o zwalczaniu wścieklizny u ludzi i zwierząt w swoim czasie istniały, jednak wygasły rzekomo, wskutek czego zagadnienie ma nie być obecnie wcale unormowane, co zresztą jest kwestią sporną.

Na podstawie ustawy o chorobach zakaźnych wydano doniosłe rozp. z 5.VIII 1937 r. o krwiodawcach (Dz. U. poz. 504).

6. *Higiena społeczna.* Przepisy dotyczące gruźlicy, jak dotychczas, zawarte są tylko w pismach okólnych, instrukcjach oraz okólnikach, wobec czego zagadnienie to wymaga specjalnego przepracowania ustawodawczego, nie tyle w płaszczyźnie unifikacji, ile ze stanowiska właściwej organizacji walki z gruźlicą. Projekt odnośnej ustawy znajduje się w opracowaniu.

Natomiast w zakresie jaglicy obowiązuje rozp. Prezydenta Rzplitej z 22.III 1928 r. o zwalczaniu jaglicy (Dz. U. poz. 333), które obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej, jak stanowi o tym jego art. 17.

Podobnie jak w sprawach gruźlicy pozostaje otwarta dotąd sprawa przepisów o nadzorze nad nierządem oraz o walce z chorobami wenerycznymi. W zakresie tym można zacytować jedynie rozp. Ministra Zdrowia Publ. w porozumieniu z Min. Spr. Wewnętrznych z 6.IX 1922 o nadzorze nad nierządem (Dz. U. poz. 715), które to rozporządzenie obowiązuje na obszarze całej Rzeczypospolitej z wyjątkiem części górnośląskiej woj. śląskiego. Na tym ostatnim obszarze obowiązują przepisy lokalne o charakterze policyjnym. Zresztą przepisy policyjne obowiązują również i na innych obszarach. Ostatnio Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy przeciwwenerycznej a ustawa ta uporządkuje ten odcinek zagadnień. Zwalczanie alkoholizmu znajdowało rozwiązanie w ustawie z 21 III 1931 o ograniczeniach sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (przeciwalkoholowa) (Dz. U. poz. 423). Ustawa ta nie określa obszaru swej mocy wiążącej, jednak zniosła pewne przepisy ustaw rosyjskich, austriackich i niemieckich, z czego wnioskować można, że obowiązuje ona na całym obszarze Rzeczypospolitej; ustawa ta uległa w dużej mierze uchyleniu przez rozp. Prezydenta Rzplitej z 24.X 1934 (Dz. U. poz. 863). Do ustawy tej wydano rozp. z 30.VII 1931 (Dz. U. poz. 595), zmienione przez rozp. z 23.VI 1933 (Dz. U. poz. 416). Poza tym obowiązują—dotyczące również alkoholizmu—rozp. z 10.VII 1931 (Dz. U. poz. 540), rozp. z 25.VII 1932 (Dz. U. poz. 728) i rozp. Rady Min. z 28.VIII 1928 w sprawie komisyj do walki z alkoholizmem oraz komisyj sanitarno-obyczajowych (Dz. U. poz. 708).

Do higieny społecznej należy z kolei sprawa chorób zawodowych i higieny pracy, które to zagadnienia były przez nas omówione w rozdziale poświęconym pracy najemnej; zwłaszcza były tam cytowane przepisy rozp. Prezydenta Rzplitej z 22.VIII 1927 o zapobieganiu chorobom zawodowym i ich zwalczaniu, obowiązujące na obszarze całej Rzeczypospolitej i rozp. wykonawcze z 17.XII 1928, jak również przepisy rozporządzeń Prezydenta Rzplitej—z 16.III 1928 r. o bezpieczeństwie i higienie pracy,— z 22.IV 1927 o zakazie używania białego i żółtego fosforu przy wyrobie przedmiotów zapalnych, — z 30.VI 1927 w sprawie produkcji, przywozu i używania bieli ołowianej, siarczanu ołowiu oraz innych związków ołowiu [1]). Podany też został szczegółowy zasięg terytorialny ich mocy wiążącej.

[1]) W dn. 25 XI 1937 wydano rozp. o warunkach wyrobu i stosowaniu czteroetylku ołowiu (Dz. U. poz. 635).

Wymienić tu należy w dalszym ciągu przepisy rozp. z 24.III 1925 w sprawie stosunku organów inspekcji pracy do organów służby zdrowia władzy administracyjnej I instancji, obowiązujące na obszarze całej Rzeczypospolitej.

Również na obszarze całej Rzeczypospolitej obowiązuje rozp. z 6.XII 1924 o obrocie szmatami (Dz. U. z 1925 r. poz. 60), które to rozporządzenie jako podstawę prawną wymienia zarówno przepisy polskie jak ustawy rosyjskie, ustawę austriacką oraz ustawę niemiecką.

Sprawa praw i obowiązków kobiet karmiących obce niemowlęta unormowana jest rozporządzeniem z 14.X 1924 r. (Dz. U. poz. 876), które to rozporządzenie obowiązuje w woj. centralnych i wschodnich, gdyż wydane zostało tylko na podstawie zasadniczej ustawy sanitarnej z 19.VII 1919; nie jest pewnym czy rozporządzenie to nadal obowiązuje, jednak przy istniejącej rozbieżności zdań przeważa pogląd, że rozporządzenie to na razie utrzymało moc prawną.

Wspomnieć tu należy o instytucji ośrodków zdrowia bardzo rozpowszechnionych, aczkolwiek działających bez wyraźnych podstaw ustawowych; za ośrodek zdrowia Min. Opieki Społ. uważa instytucję, która prowadzi co najmniej dwa działy pracy, a więc chociażby dwie przychodnie, np. przeciwgruźliczą, przeciwjagliczą, przeciwweneryczną, dla dzieci lub dla ciężarnych; cały ośrodek musi znajdować się pod wspólnym kierownictwem, oraz wśród personelu musi posiadać przynajmniej jedną pielęgniarkę społeczną. Działalność ośrodków zdrowia istniejących w bardzo licznych powiatach opiera się na pismach okólnych, a zwłaszcza na obszernej instrukcji wydanej przy okólniku z 15.VII 1936. Moc wiążąca tych zarządzeń terytorialnie nie jest wyraźnie zakreślona; instrukcja jako fachowa obowiązuje na całym obszarze Państwa, jednak wskazówki o statutach ośrodków mogłyby mieć zastosowanie tylko na obszarze obowiązywania przepisów o zakładach leczniczych, na które się powołują.

Dok. nast.

Mgr ANTONI ROBACZEWSKI

BUDŻETY MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH W OKRESIE 12. LECIA, T. J. OD R. 1927/28 DO R. 1938/39

(Ciag dalszy)

X

Budżet na rok 1934/35

Preliminarz budżetowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na r. 1934/35 wynosił w wydatkach globalną sumę 195.160.430 zł, w porównaniu z preliminarzem na r. 1933/34 mniej o (202.530.923 — 195.160.430 =) 7.370.493 zł, procentowo o 3,6%:

W poszczególnych działach preliminarz na r. 1934/35 zawierał nasl ępuiace kwoty:

1	Zarząd Centralny	7.863.620
2	Województwa i Starostwa . .	26.032.630
3	Służba Techniczna . . .	15.218.750
4	Policja Państwowa . . .	104.521.570
5	Korpus Ochrony Pogranicza . .	38.852.350
6	Główny Urząd Statystyczny . .	2.639.270
7	Urząd dla spraw mniejszości na Śląsku	32.240
	Razem . .	195.160.430

W preliminarzu na ten rok, jak zresztą w całym preliminarzu budżetu państwowego, wprowadziło Ministerstwo Skarbu istotne zmiany, polegające przede wszystkim na tym, że wszystkie wydatki personalne figurujące nie tylko w § 1 „płace" ale i w innych paragrafach rzeczowych, włączone zostały jeżeli chodzi o uposażenie do § 1

„płace", jeżeli zaś chodzi o inne wydatki o charakterze personalnym do § 2 „Różne wydatki osobowe".

Ułatwia to oczywiście orientację w tej dziedzinie oraz śledzenie rozwoju tych wydatków.

Referentem budżetu w Sejmie był po raz drugi poseł *Antoni Pączek* (B. B. W. R.).

W omawianym roku zajął się poseł-referent głównie szczegółową analizą cyfrową budżetu.

W sprawozdaniu swoim (druk Sejmowy nr 800 część 7) pisze poseł-sprawozdawca:

Udział wydatków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w wydatkach administracyjnych Państwa, wyraża się w okresie pięciolecia w następujących cyfrach stosunkowych: 1930/31—9%, 1931/32—8,8%, 1932/33—8,9%, 1933/34—8,3%, a według preliminarza na okres 1934/35—9,1%. Te cyfry nie ilustrują jednak dokładnie dotkliwych redukcyj budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Mówią one wprawdzie, że w latach ubiegłych budżet ten ulegał stosunkowo większej redukcji niż budżet Państwa i dlatego udział wydatków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w ogólnych wydatkach administracyjnych Państwa stale malał. W budżecie na okres 1934/35, udział ten nieco się podnosi, co jednak nie wyrównuje strat, jakie budżet ten poniósł po stronie wydatków w latach poprzednich, gdyż ogólna suma wydatków administracyjnych Państwa znowu uległa znacznej redukcji. Właściwy stan ujawni się dopiero przy porównaniu cyfr dwu okresów: 1930/31 z 1934/35. Wydatki administracyjne Państwa wynosiły w okresie 1930/31 — 2.809.060.808 zł (według zamknięć rachunkowych), w preliminarzu zaś na okres 1934/35 figurują one w wysokości 2.137.611.160 zł, czyli mniejsze są o 23,9% Wydatki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wyniosły w okresie 1930/31 — 251.801.229 zł, a preliminuje się na okres 1934/35 — 195.160.430 zł, zatem mniejsze są o 22,5%. Cóż te cyfry mówią? Oto stwierdzają one, że budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ulegał redukcji mechanicznej, bo stosunkowo został zmniejszony prawie o tyle, o ile uległ redukcji po stronie wydatków budżet administracyjny Państwa. Choć bowiem wydatki administracyjne Państwa uległy w tym czasie redukcji o 1,4% wyższej, niż wydatki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, to jednak, gdy zważymy rolę tego Ministerstwa, musimy uznać, że wydatki resortu spraw wewnętrznych zostały zbyt dotkliwie obcięte[1]).

Nad tym tematem pozwolę sobie zatrzymać się nieco, aby twierdzenie moje uzasadnić. W stosunku do okresu 1930/31 wydatki administracyjne Państwa zostały zmniejszone o 671.449.648 zł. Ale ogromną część tej sumy stanowią wydatki inwestycyjne, które w projekcie budżetu na okres 1934/35 są zaledwie zaznaczone, bo właśnie sumy inwestycyjno-budowlane uległy najsilniejszej redukcji. Również

---

[1]) Podkreślenie moje.

znacznie zredukowano w budżecie państwowym kwoty na pomoc bezrobotnym i ubezpieczenia społeczne. A skreślenia tylko z tych dwu wymienionych tytułów wynoszą dziesiątki milionów. Poza tym wydatki rzeczowe bardzo spadły, a to z powodu dużego spadku cen. Ponieważ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okresie 1930/31 w dziedzinie wydatków inwestycyjno-budowlanych nie odgrywało żadnej roli, jak również w dziedzinie wydatków na bezrobocie i ubezpieczenia społeczne, a w dziedzinie wydatków rzeczowych także niezbyt wielką, to zrozumiałym się staje, że redukcje budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dotknęły w głównej mierze wydatków personalnych i tych rzeczowych, bez których nie podobna wyobrazić sobie należytego funkcjonowania aparatu spraw wewnętrznych, jak na przykład: uzbrojenie, wyekwipowanie i umundurowanie policji, techniczne wyposażenie aparatu służby śledczej itp., a wreszcie jak środki łączności, tak dla policji, jako też i dla województw, starostw etc. A gdy dodamy do tego fakty wzrostu czynności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z powodów strukturalnych (prawo o wykroczeniach, nowa ustawa samorządowa, wzrost liczby ludności itp.) i koniunkturalnych (wzrost przestępczości z powodu kryzysu gospodarczego), to bezwarunkowo musimy uznać, że: 1) mechaniczne obcinanie budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest nieuzasadnione, a więc niedopuszczalne; 2) dzięki mechanicznym redukcjom budżet ten znalazł się poniżej dopuszczalnego minimum; 3) w przyszłości zajdzie konieczność podwyższenia kwoty wydatków tego resortu, zwłaszcza w dziale czwartym Policja Państwowa, jeżeli będziemy chcieli podnieść lub nawet utrzymać dotychczasową sprawność tego aparatu [1]).

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wraz ze swoimi organami, urzędami i agendami stanowi przecież stos pacierzowy administracji państwowej, w ograniczeniu więc wydatków tego resortu jest pewna granica. Załamanie się tego resortu, co nam jeszcze nie grozi, byłoby równoznaczne z załamaniem się organizacji państwowej. Tak, jak nie można redukować zbytnio budżetu na armię, która jest narzędziem obrony Państwa przed atakami z zewnątrz, tak nie można redukować bez granic budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które jest aparatem ochrony Państwa od wewnątrz i ma zabezpieczać spokój jego obywatelom. Muszę tu zaznaczyć, że już w referacie o preliminarzu na okres 1933/34 pisałem: „Dalsze redukcje budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych są trudne a przede wszystkim nie wskazane".

O tendencjach oszczędnościowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w dziedzinie personalnej mówiłem obszernie już w roku ubiegłym. Tu pozwolę sobie na uzupełnienie danych odnośnie do polityki personalnej tylko w dwóch działach służby. A więc stan etatów urzędniczych w Centrali przedstawiał się następująco: rok 1926—340, okres 1932/33—290, 1933/34 306, a w preliminarzu na okres 1934/35—270. W stosunku więc do okresu 1933/34 zmniejszenie wynosi 11,7%, w stosunku zaś do roku 1926—20,6%. W województwach i starostwach: rok 1926—5.761 etatów, w okresie 1932/33 — 4.716, w budżecie na okres 1933/34 — 4.683, a w preliminarzu na okres 1934/35 — ilość etatów urzędniczych wynosi 4.647. Zatem zmniejszenie wynosi: w stosunku do okresu 1933/34—0,8%, w stosunku zaś do roku 1926—19,3%.

[1]) Podkreślenia moje

To znaczne zmniejszenie w latach ostatnich etatów urzędniczych w działach rzeczywistej administracji państwowej, idzie — jak to już na innym miejscu zaznaczyłem prawie równolegle ze wzrostem jej czynności i kompetencyj. I jeżeli mimo tego, czynności administracji państwowej cechuje obecnie coraz większa poprawność i sprawność, zawdzięczać to należy pracownikom, którzy tak w Centrali, jak również w województwach i starostwach, ofiarnie i sumiennie pracują [1]).

Po czym omówił poseł-sprawozdawca szczegółowo dochody i wydatki każdego z działów poszczególnymi paragrafami.

Nie pominął również poseł-referent zarzutów Najwyższej Izby Kontroli, o których pisze:

Sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli, dotyczące działów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, obejmuje 41 stron pisma maszynowego i zawiera szereg zarzutów, które odnoszą się przeważnie do przejętego po zlikwidowanym Ministerstwie Robót Publicznych działu budownictwa.

W referacie, wygłoszonym w Komisji Budżetowej Sejmu, chciałem zainteresować obradujących sprawozdaniem Najwyższej Izby Kontroli, podkreślając, że sprawozdanie to stanowi materiał istotny dla racjonalnej dyskusji budżetowej. Postawiłem tak sprawę nie tylko ze względów zasadniczych, lecz także dlatego, że pragnąłem dać na różne zarzuty Najwyższej Izby Kontroli odpowiednie wyjaśnienia, dostarczone na moje życzenie przez urzędy zainteresowane. Niestety, z powodu nawału materiału politycznego w dyskusji i braku czasu, apel mój pozostał bez echa.

Wypadałoby więc wyjaśnić pewne rzeczy w sprawozdaniu niniejszym, ponieważ jednak wyjaśnienia konieczne są bardzo obszerne, tedy muszę z nich zrezygnować.

Mogę tylko zaznaczyć, że prawie wyłącznie formalno-prawny punkt widzenia Najwyższej Izby Kontroli w wielu wypadkach nie da się utrzymać.

Komisja budżetowa Sejmu, w związku z zespoleniem urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej, przeniosła do budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych odpowiednie kredyty. Ponadto w związku z wejściem w życie od 1 lutego 1934 r. nowej ustawy uposażeniowej dla funkcjonariuszów państwowych i wprowadzenia nowego działu 1a (pierwszy a) [2]), przelew z tytułu państwowego podatku dochodowego i opłaty emerytalnej oraz wpłata na rzecz Funduszu Pracy w wysokości 9.773.550 zł. Komisja dokonała odpowiednich zmian w preliminarzu, który wszedł na plenum Sejmu z globalną kwotą 197.167.410 zł. Zatem zwiększony został o 2 006.980 zł (patrz tablica 13).

---

[1]) Podkreślenia moje.

[2]) Sejm i Senat żadnych zmian nie wprowadził.

BUDŻET NA ROK 1934/35. Tablica 13.

Dział	NAZWA	Preliminowano	Propozycja Komisji Budżetowej Sejmu. Ustawa Skarbowa [1])	Wykonanie	— mniej lub + więcej wykonanie budżetu w porównaniu z ustawą skarbową	Procentowo
1	Zarząd Centralny . .	7.863.620	8.036.260	7.970.373	— 65.887	— 0,8
1a	Przelewy	—	9.773.550	9.773,550	—	—
2	Wojew. i Starostwa .	26.032.630	26.518.140	26.299.831	— 218.309	— 2,5
3	Służba Techniczna .	15.218.750	15.208.550	15.133.446	— 75.104	— 0,9
4	Policja Państwowa .	104.521.570	97.442.650	106.697.032	+9.254.382	+107,3
5	Korpus Ochr. Pogran.	38.852.350	37.549.700	37.459.367	— 90.333	— 1,1
6	Główny Urząd Statyst.	2.639.270	2.617 670	2.454.806	— 162.684	— 1,9
7	Urząd dla spraw mniejszości na Śląsku .	32.240	30.890	13.265	— 17.625	— 0,2
	Razem .	195.160.430	197.167.410	205.801.665	+9.554.382 — 630.127 +8.624.255	

Na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dniu 10.II 1934 r. [2]) poseł-sprawozdawca przeprowadził analizę budżetu co do jego charakteru wydatkowego i prosił Wysoką Izbę Sejmową o przyjęcie preliminarza z zaproponowanymi zmianami.

Preliminarz został przyjęty przez Sejm bez zmian.

Sprawozdawcą budżetu w Senacie był już po raz drugi senator *dr Marian Sobolewski* (B. B. W. R.).

W referacie swoim (druk senacki Nr 325 cz. 7) podniósł, że preliminarz budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych odznacza się znów dalszym, wielkim wysiłkiem oszczędnościowym, poruszył następnie sprawy zgromadzeń, stowarzyszeń, prasy, sprawy samorządowe, gospodarkę finansową samorządów, pokrótce poszczególne działy budżetu jak: Województwa i Starostwa, Służbę Techniczną, Policję Państwową i Korpus Ochrony Pogranicza. Na zakończenie stwierdził, że zrobiony został wielki wysiłek oszczędnościowy oraz znaczny krok na przód w usprawnieniu całego aparatu administracyjnego i prosi Senat o uchwalenie preliminarza w brzmieniu przyjętym przez Sejm bez zmian, bowiem Komisja Skarbowo-Budżetowa Senatu również żadnych zmian nie poczyniła.

[1]) Sejm i Senat żadnych zmian nie wprowadził.

[2]) Sprawozdanie stenograficzne ze 115 posiedzenia Sejmu łam 12 i następne

Preliminarz budżetowy Ministerstwa znalazł się na plenum Senatu w dniu 2.III 1934 r. Senator—sprawozdawca tymi słowy rozpoczął dyskusję nad tym preliminarzem [1]).

Tak jak w zeszłym roku, jak i w latach poprzednich, dyskusja nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, prowadzona w Komisji Budżetowej Sejmu i na plenum Sejmu, a ostatnio w Komisji Skarbowo-Budżetowej Senatu, nie dotyczyła bynajmniej poszczególnych pozycyj po stronie dochodów i wydatków. Cyfry te nie budziły w nikim żadnych wątpliwości co do swej realności, — z wyjątkiem może mnie, jako sprawozdawcy — i referując ten resort po raz drugi, wskazałem, że trzy nieznaczne zresztą pozycje po stronie dochodów były zbyt optymistycznie preliminowane. Cała dyskusja poświęcona została wyłącznie ocenie politycznej działalności tego Ministerstwa [2]).

Wychodząc z założenia, iż i my, członkowie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem ponosimy współodpowiedzialność za tę działalność, w referowaniu preliminarza budżetowego poszedłem po tej samej linii, co w roku ubiegłym i oprócz analizy poszczególnych cyfr, poświęciłem stosunkowo wiele miejsca politycznej ocenie działalności Ministerstwa. Nie chcę powtarzać swego referatu z Komisji Skarbowo-Budżetowej, ani też tego, co w referacie pisanym Wysokiej Izbie złożyłem. Chciałbym tylko streścić ostateczne wyniki mojej oceny dla tym większego ich uwypuklenia, bez głębszego motywowania wniosków, do których doszedłem.

I tak po stronie dochodów mamy prawie te same cyfry, co w roku ubiegłym, coś ponad $22^1/_2$ miliona, po stronie zaś wydatków — 196 milionów zł. W porównaniu z rokiem ubiegłym wydatki preliminowane są o $6^1/_2$ miliona mniej.

Preliminarz budżetowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest wybitnie deficytowym i tak było zawsze i inaczej być nie może, ale znów zrobione zostały wielkie wysiłki oszczędnościowe. Może już ostatnie, bo dalsze obcinanie tego budżetu mogłoby godzić nie tylko w środki, ale nawet i w same cele, które polityka Ministerstwa osiągnąć powinna. Stwierdzenie tego wielkiego wysiłku oszczędnościowego — to był pierwszy wniosek mego referatu [3]).

Po czym po omówieniu zagadnień natury politycznej prosił senator-sprawozdawca Izbę Senacką o przyjęcie preliminarza budżetowego bez zmian.

Senator *Woźnicki* (Wyzwolenie), nawiązując do słów senatora-sprawozdawcy, który stwierdził, że cyfry budżetu nie budziły w nikim żadnych wątpliwości, zauważył, że ponieważ twierdzenie takie nie po raz pierwszy padło z trybuny Senatu w czasie rozpraw budżetowych, więc musi je sprostować.

---

1) Stenograficzne sprawozdanie z 63 posiedzenia Senatu łam 3.

2) 3) Podkreślenia moje.

Jeżeli o cyfrach budżetowych, mówi sen. *Woźnicki*[1]), przy poszczególnych budżetach nie mówiono, to nie dlatego, że nie budziły one w nikim wątpliwości, tylko dlatego, że tak w Sejmie jak i w Senacie, cyfry te w obecnych warunkach poprawiane być nie mogą. Ani większość rządowa nie dodawała do nich żadnych istotnych poprawek, ani opozycja nie stawiała ich już choćby dlatego, że poprawki te, jako pochodzące od opozycji, byłyby bez żadnej wątpliwości odrzucone. Tak samo niezabieranie głosu do jakiegokolwiek budżetu nie oznacza zgody na politykę tego resortu, jak to przy omawianiu budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych stwierdziła s. *Hubicka*, a znaczy tylko, że głosy opozycji, które by były wypowiedziane, nie budzą najmniejszego oddźwięku w działalności Rządu. Dlatego bardzo często nie zabieramy głosu, żeby nie mówić w próżnię.

Po sprostowaniu tego, chciałbym jednakże zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o cyfry budżetowe Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, to one w nas zastrzeżenia budzą nie dlatego, żeby były za wysokie w absolutnym znaczeniu tego słowa, myślę, że dużo więcej można by było z pożytkiem wydatkować w resorcie Min. Spraw Wewn., z pożytkiem dla Państwa i społeczeństwa, ale przy obecnej kompresji całego budżetu, której się dokonywa od lat kilku, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tą kompresją w tak dotkliwy sposób, jak inne resorty objęte nie było.

Odpowiedział sen. *Woźnickiemu* senator sprawozdawca w swym przemówieniu końcowym, zamykającym dyskusję nad preliminarzem budżetowym w Izbie Senackiej, następującymi słowy:

Pan sen. *Woźnicki* mówił o cyfrach. Panie Senatorze, chcę Panu przypomnieć jedną rzecz. Pan się myli: Pan mówił, że dlatego nie porusza Pan cyfr poszczególnych pozycyj budżetowych, bo to by się na nic nie przydało, bo i tak będzie budżet uchwalony. Nie, proszę Pana, gdy poraz pierwszy w zeszłym roku przystępowałem do referowania budżetu, zadałem sobie trud i czytałem wszystkie dyskusje, jakie toczyły się nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych od początku istnienia Państwa Polskiego i tylko dwie cyfry były atakowane i to nie zawsze, mianowicie kary administracyjne i fundusz dyspozycyjny. (*S. Kłuszyńska*: To wystarczy). A poza tym nie było dyskusji o cyfrach. (*S. Woźnicki*: Zmniejszono pewną ilość pozycyj). Nie, czytałem, na pewno, niech Pan sprawdzi. Nawet jak p. *Pułek* referował budżet i jak on pewne pozycje skreślił, o poszczególnych pozycjach i paragrafach mowy nie było, tylko cała dyskusja była poświęcona zawsze działalności politycznej tego Ministerstwa[2]).

Senat przyjął preliminarz budżetowy bez zmian.

Do ustawy skarbowej wszedł budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z globalną kwotą 197.167.410 zł.

Wykonanie tego okresu budżetowego zamknęło się globalną 205.801.665 zł, t. j. większą od ustalonej o 8.624.255 zł. Jak wynika z tablicy 13 wszystkie działy budżetu poza policją państwową wykazują

---

[1]) Łam 23 cytowanego sprawozdania stenograficznego z 63 posiedzenia Senatu.

[2]) Podkreślenia moje.

w wykonaniu zmniejszenia, nieznaczne wprawdzie ale zmniejszenia. Jedynie policja państwowa wykazuje zwiększenie w wykonaniu o 9.254.382 zł. W jaki sposób powstało to zwiększenie, od szeregu bowiem lat wykonanie budżetu było mniejsze od sum ustalonych w ustawach skarbowych, od szeregu lat (od 1930/31 r. do 1935/36 r.) zamykaliśmy budżety państwowe deficytami[1]). Sprawa ta wiąże się ściśle z postawionym sobie przez Rząd w szczególności przez Wice-Premiera i Ministra Skarbu *Eugeniusza Kwiatkowskiego* naczelnym celem osiągnięcia równowagi budżetowej. Dla osiągnięcia równowagi budżetowej, nie tylko należało ograniczyć wydatki, aby urealnić budżet, ale należało również wyrównywać ciążące na poszczególnych budżetach zobowiązania.

Do sprawy tej szczegółowiej powrócę w dalszym ciągu tej pracy.

Jednym z etapów tego wyrównania ciążących na poszczególnych budżetach zobowiązań był szereg ustaw o dodatkowych kredytach. W przypadku zaś omawianym ustawa z 4.IV 1936 r. o dodatkowych kredytach na 1934/35 r. (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 214) na sumę ogólną 30.544.688 zł, z czego na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przypadło 9.985.302 zł, w tym na policję państwową 9.840.356 zł, jako należność Ministerstwa Poczt i Telegrafów z tytułu zaległych opłat telefonicznych, telegraficznych itp.

Gdy tę kwotę kredytów dodatkowych odejmiemy od globalnej sumy wykonania budżetu za rok 1934/35 (205.801.665 — 9.985.302 = 195.816.363), to przekonamy się, że wykonanie budżetu było w porównaniu z sumą ustaloną w ustawie skarbowej mniejsze (o 197.167.410 — 195.816.363) 1.351.047 zł — co było wynikiem zastosowania dalszych oszczędności w wydatkach osobowych i rzeczowych.

W okresie 1934/35 uregulowano zaległe wydatki z okresów poprzednich w sumie 1.469.564 zł. Do uregulowania z tego okresu w następnym okresie 1935/36 pozostały zobowiązania na sumę 25.706.099 zł, t. j. większe aniżeli w poprzednim okresie budżetowym o sumę (25.706.099—23.861.567=) 1.844.532 zł.

Sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli wykazało za ten okres szereg nieprawidłowości i uchybień, które zostały wyrównane.

(C. d. n.).

---

[1]) Patrz Antoni Robaczewski. Budżety państwowe w latach 1926/27, 1929/30 1933/34 i 1934/35 Warszawa, 1934 tablica 3 na str. 58 59.

UWAGI I WNIOSKI URZĘDÓW WOJEWÓDZKICH

B. DO ROZPORZĄDZENIA Z DNIA 30 CZERWCA 1930 R. (DZ. U. R. P. № 55 POZ. 464) DOT. STAROSTW

Ciąg dalszy

DO TYTUŁU.[1])

IX — Skreślić słowa „Pracy i" oraz zastąpić słowa „Robót Publicznych" słowem „Komunikacji".

DO PODSTAWY PRAWNEJ.

IX — Skreślić cyfrę 126 i zastąpić ją cyfrą 124, tekst w nawiasie zastąpić następującym: (Dz. Ust. Nr 80, poz. 555 z 1936 jednolity tekst).

Do § 1.

IV — W ust. 1 skreślić wyrazy „lub innych podległych mu na obszarze powiatu władz, urzędów i organów".

Por. uwagi do § 1 rozp. z 13.8.1931 dot. urzędów woj. (Gazeta Adm. Nr 3 z 1938).

XI — W § 1 ust. 1 należy skreślić słowa: „bądź osobiście, bądź".

Do § 2.

VII — Jako ustęp 3 dodać:

„W sprawach administracji reform rolnych, dotyczących obszaru położonego w dwu lub więcej powiatach, właściwy będzie starosta, wyznaczony w każdym poszczególnym przypadku przez wojewodę".

Ustęp ostatni skreślić i dodać do ust. 5 wyrazy:

„przedkładając sprawę w razie potrzeby do rozstrzygnięcia wojewody".

XI — W § 2 ust. ostatnim słowo „wojewoda" zastąpić słowem „wicewojewoda".

---

[1]) Uwagi ułożono w porządku §§ tego rozporządzenia. Cyfry rzymskie oznaczają poszczególne urzędy wojewódzkie: I Białystok, II Kielce, III Kraków, IV Lublin, V Lwów, VI Łódź, VII Nowogródek, VIII Polesie, IX Pomorze, X Poznań, XI Stanisławów, XII Tarnopol, XIII Warszawa, XIV Komisariat Rządu na m. st. Warszawę, XV Wilno, XVI Wołyń. Uzasadnienia podano w skróceniu.

Do § 4.

III — W ust. 7 dodać słowa: „i jego stanowisko służbowe" a nadto dodać osobny ustęp końcowy: „pisma podpisywane przez wicestarostę w razie nieobecności starosty winny ponad podpisem być oznaczone „starosta w/z".

IV — a) W sprawie nagłówków pism, podpisywania pism i używania pieczęci por. uwagi do § 3 rozp. z 13.VIII 1931 dot. urzędów wojew.;

b) ustęp 4 i 5 nieistotne z uwagi na zasady wyrażone wyżej.

VI — Należy skreślić ustępy 2, 3, 4 i 5, a wstawić na to miejsce następujący tekst:

„Wszystkie pisma, wychodzące ze Starostwa, mają nagłówek „Starosta" z oznaczeniem powiatu w formie przymiotnikowej. Jedynie na orzeczeniach i elaboratach fachowo-lekarskich, weterynaryjnych, technicznych tudzież z zakresu ochrony lasów, referatu rolnego oraz spraw inwalidów wojennych można umieszczać nagłówek „Starostwo" z oznaczeniem powiatu w formie przymiotnikowej a pod nim określenie charakteru służbowego urzędnika fachowego (np.: lekarz powiatowy, architekt powiatowy, powiatowy lekarz weterynaryjny).

W ustępie 7 po słowie: „podpisującego" dodać: „oraz jego charakter służbowy".

Na końcu § wstawić nowy ustęp o następującym brzmieniu: Wicestarosta lub inny urzędnik, pełniący funkcje starosty wskutek choroby starosty, nieobecności tegoż w powiecie lub urlopu podpisuje „Starosta powiatowy (grodzki, morski) w/z. (w zastępstwie)".

Należałoby też ujednostajnić formę pism, zawierających zasadnicze decyzje główne, zwłaszcza przyznające prawa, nakładające obowiązki itp.

Skoro ustęp 1. § 4. wyraźnie podaje, że „Starostwo, jako takie, nie występuje na zewnątrz samodzielnie, lecz tylko w imieniu Starosty — przeto zbędną jest rzeczą, by jedne pisma wychodzące ze Starostwa nosiły nagłówek „Starosta" a inne „Starostwo". Ustęp końcowy dodaje się w celu zaznaczenia, że urzędnik podpisujący pełnił chwilowo obowiązki Starosty (patrz okólnik Min. Spraw Wewn. Nr 157 (GL. 30-4) z dnia 20.XII 1932 r. — Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 19, poz. 261.

VII — Ustęp drugi tego § otrzymuje brzmienie:

„Pisma wychodzące ze starostwa, które podpisuje osobiście starosta, urzędnik pełniący funkcje starosty, wzgl. urzędnik zastępujący starostę w wypadkach określonych w § 30, mają nagłówek „starosta" z oznaczeniem powiatu w formie przymiotnikowej".

W ust. 5, wyrażenie „sprawy inwalidów wojennych" zastępuje się przez „sprawy zaopatrzenia inwalidzkiego".

Jako ustęp ostatni dodaje się:

„Wicestarosta wzgl. urzędnik zastępujący starostę w wypadkach przewidzianych w § 30, podpisuje „starosta w/z".

VIII — a) W ustępie (2) wyrazy „pełniący funkcje starosty" zastąpić wyrazami: „pełniący obowiązki starosty lub zastępujący starostę".

b) Skreślić ustępy 4 i 5 rozporządzenia, w których mowa o uprawnieniach urzędników fachowych do umieszczania w pismach pod nagłówkiem „starostwo" swego charakteru służbowego.

c) Dodać nowy ustęp 3:

„Jeżeli starosta nie pełni czasowo swych obowiązków z powodu urlopu lub choroby, przebywa poza obrębem powiatu lub znajduje się w powiecie, lub z powodu innych ważnych zajęć nie może podpisać spraw zastrzeżonych do swej aprobaty, sprawy takie podpisuje wicestarosta, względnie urzędnik zastępujący wicestarostę, na blankietach z nagłówkiem „starosta . . . " w formie: „w/z. starosta".

d) Ustęp przedostatni skreślić, jako zbędny, bowiem w wypadku niemożności podpisania przez starostę czystopisu zaaprobowanej przez niego sprawy, czystopis podpisze wicestarosta na podstawie ogólnych uprawnień przywiązanych do jego stanowiska, w formie „w/z. starosty".

e) W ustępie ostatnim wyraz „funkcje" zastąpić wyrazem „obowiązki".

Forma podpisywania pism przez wicestarostę w nieobecności, a także w czasie zastępowania starosty nie jest przewidziana w rozporządzeniu. Zmiany wyrazów w ustępie drugim i ostatnim § 4 pożądane są dla odróżnienia wypadków, kiedy omawiane w tych paragrafach czynności wykonywa urzędnik pełniący obowiązki starosty jako kierownik starostwa (stanowisko starosty nieobsadzone — vacat), od wypadków, kiedy te same czynności załatwia dorywczo wicestarosta, względnie urzędnik zastępujący wicestarostę jako zastępca urzędującego starosty.

Umieszczanie w treści nagłówka pisma starostwa, wzmianki, oznaczającej charakter służbowy urzędników fachowych jest zbędne, bowiem referent fachowy, podpisując czystopis zaaprobowanej przez siebie sprawy, winien umieścić swe nazwisko i oznaczyć swój tytuł urzędowy, — z czego obok cyfry referatu widać wyraźnie z jakiego referatu fachowego sprawa wyszła.

O ile pismo, wychodzące z referatu fachowego, ma podpisać starosta, wtedy w myśl ustępu drugiego § 4 rozporządzenia umieszczanie pod nagłówkiem pisma jakiejkolwiek bądź wzmianki prócz znaku (liczby referatu) jest niedopuszczalne.

IX — a) W ust. 2 dodać po słowie „starosta" słowo „wicestarosta" oraz wprowadzić ten wyraz w dalszych paragrafach, w których został opuszczony, tylko dlatego, że w chwili wydania rozp. tego stanowiska jeszcze nie było.

b) Ust. 5 winien brzmieć: „referaty fachowe i referaty spraw in-

walidów wojennych . . . . umieszczają nazwę swego referatu p. n. referat spraw inwalidów wojennych".

c) Ust. 7 dodać w końcu: i tytuł służbowy.

Celem przystos. do § 3 ust. 4 rozp. o organizacji Urzędów wojewódzkich.

d) Ust. 8 dodać zdanie końcowe: „pisma, podpisywane przez wicestarostę lub zastępcę starosty podpisuje się „starosta w/z".

e) Skreślić ust. końcowy

Sprawa poruczania pełnienia funkcji starosty jest sprawą czysto wewnętrzną i nie powinna być ujawniana na zewnątrz, obniża bowiem autorytet urzędnika pełniącego obowiązki starosty.

X — Forma podpisu „starosta w/z" winna być dopuszczona na zasadach analogicznych jak „wojewoda w/z" w urzędach wojewódzkch.

XI — Ust. 3 uzupełnić słowami: „oraz podaniem referatu, którego dana sprawa dotyczy", ustępy zaś 4 i 5 skreślić.

W ust. 7 należy zamiast kropki wstawić słowa: „oraz podane jego stanowisko służbowe".

W ust. 8 należy jako zdanie drugie wstawić zdanie o następującym brzmieniu: „Wicestarosta podpisuje pisma z oznaczeniem „Starosta w/z.".

XII — Skreślić ustępy 4 i 5, a to dla uniknięcia wrażenia, że referaty fachowe posiadają swego rodzaju autonomię w starostwie.

W ustępie 8 dodać na początku zdanie: „Pisma podpisywane przez wicestarostę lub innego urzędnika zastępującego starostę, podpisywane są: „starosta w/z".

Obecne zdanie 1 tego ustępu otrzymuje brzmienie: „wszystkie pisma, których nie podpisuje starosta lub urzędnik zastępujący, podpisywane są z oznaczeniem: „za starostę".

Dalsze brzmienie tego ustępu pozostaje bez zmian.

XIV — § ten winien obejmować ustępy 1, 2, 4, 6, 7, 9 i 10 tekstu dotychczasowego uzupełnione następującymi postanowieniami.

Pisma wychodzące ze starostwa, które podpisuje osobiście starosta, wzgl. urzędnik pełniący funkcje starosty, winny być redagowane w I-ej osobie pod nagłówkiem „starosta" z oznaczeniem powiatu w formie przymiotnikowej. Wszystkie inne pisma winny być stylizowane w 3-ej osobie pod nagłówkiem „starostwo" również z oznaczeniem powiatu w formie przymiotnikowej.

Należy dodać ustęp ostatni.

Urzędnik, zastępujący starostę podpisuje „w/z. starosty".

W ustępie 4 rozp. zamiast „mają prawo" powinno być „mają obowiązek".

Obowiązek umieszczania przez wszystkich referentów fachowych w nagłówkach pism oznaczeń ich charakteru służbowego, jest wskazany ze względu na samodzielność i odrębność odnośnych funkcyj w ramach ustroju starościńskiego oraz ze względu na często zachodzące obsługiwanie przez tych referentów terenu kilku powiatów (referaty inwalidzkie, ochrony lasów, rolnictwa i reform rolnych).

XV — 1) Należałoby wprowadzić zasadę, aby wszystkie pisma urzędowe były redagowane w pierwszej osobie z podpisem, np. „Za starostę" lub „w/z. starosty". Wówczas w praktyce osiągnie się rzeczywiście taki stan, że każdy akt urzędowy będzie wydawany w imieniu starosty.

Pisma zredagowane w pierwszej osobie mogłyby być bez konieczności poprawek podpisane przez starostę lub jego zastępcę — w tych wypadkach, gdy np. starosta nagle wyjedzie bądź skieruje akt do podpisu do innego urzędnika, bądź gdy urzędnik referujący nie może z góry z pewnością określić, kto czystopis podpisze.

2) W ustępie 4 tegoż § należałoby wymienić jeszcze przykładowo komisarza ziemskiego, komisarza ochrony lasów, w ustępie zaś 5 zastąpić „referat spraw inwalidów wojennych" — nazwą właściwą „referat inwalidzki".

3) W ustępie 7 tegoż § na końcu dodać należy słowa: „. . . oraz jego stanowisko służbowe".

XIII — Po ustępie 8 dodać nowy ustęp o brzmieniu:

„Pisma, zastrzeżone do aprobaty starosty, podpisuje w razie jego nieobecności wicestarosta lub urzędnik zastępujący starostę, z oznaczeniem „starosta w/z".

W celu wyróżnienia spraw, podpisywanych przez zastępcę starosty z zakresu jego własnej kompetencji od spraw, wchodzących w zakres aprobaty starosty.

XVI — W ustępie 7 dodać „oraz jego stanowisko służbowe".

Do § 5.

XIV — Pieczęci okrągłej starostwa należy używać dla uwierzytelnienia: aktów administracyjnych, posiadających charakter uprawnień, świadectw, orzeczeń fachowych, upoważnień do działania na zewnątrz urzędu oraz odpisów pism i dokumentów, wydawanych stronom, względnie osobom interesowanym.

Urzędnicy fachowi używają pieczęci okrągłej, zawierającej oprócz herbu państwa i nazwy urzędu określenie ich charakteru urzędowego w następujących wypadkach;

a) gdy charakter spełnianych przez nich czynności urzędowych wymaga użycia pieczęci (np. ekshumacje itp.),

b) gdy chodzi o uwiarogodnienie orzeczeń, opinii, które w myśl § poprzedniego urzędnicy fachowi podpisują bez dodatku „za starostę".

XVI — Upoważnienie urzędników fachowych do używania pieczęci wydaje się niezgodne z § 4 rozp., który postanawia, że Starostwo jako takie nie występuje na zewnątrz samodzielnie; posiadanie odrębnej pieczęci przez urzędnika fachowego wskazuje na to, że odnośny referat stanowi odrębną komórkę org., według zaś § 9 rozp. referat nie stanowi osobnej jednostki organizacyjnej. W tych wypadkach należałoby posługiwać się pieczęcią Starostwa.

Do § 6.

IV — Referaty w starostwach stanowić winny komórki organizacyjne, na czele których powinni stać kierownicy referatów, do pomocy którym, w razie potrzeby, przydziela się personel pomocniczy (referendarski, podreferendarski, kancelaryjny).

VI — Ten § należałoby zmienić następująco:

„Starostwo dzieli się na referaty i posiada własną kancelarię. Podstawą podziału na referaty jest szczegółowy podział czynności.

Kategorie spraw jednorodnych pod względem prawnym względnie fachowym należy łączyć w całość. która nazywa się referatem".

Zmiany te mają na celu utworzenie z referatów komórek organizacyjnych.

Referaty w starostwach stanowić winny komórki organizacyjne na czele których powinni stać kierownicy referatów, do pomocy którym, w razie potrzeby, przydziela się personel pomocniczy (referendarski, podreferendarski, kancelaryjny).

VIII — Wprowadzić nowy ustęp treści następującej: „Na czele referatu stoi kierownik referatu".

W większości starostw w niektórych referatach (bezpieczeństwo, wojskowy, administracyjny, karny) pracuje po kilka osób, mających różne kwalifikacje; sprawność pracy w takich referatach zależna jest w dużej mierze od wzajemnego stosunku pracowników zatrudnionych w referacie, który winien być oparty na momentach zależności i odpowiedzialności. Z reguły za całość prac w referacie odpowiada jedna osoba, która jest obecnie faktycznym kierownikiem referatu.

XI — Należy dodać ust. 3 o następującym brzmieniu: „Referaty tworzą jednostki organizacyjne starostwa".

XIV — Nadać następujące brzmienie:

Podstawą organizacji pracy starostwa jest podział na referaty jako komórki organizacyjne starostwa oraz szczegółowy podział czynności obejmujący wyliczenie kategorii spraw załatwianych w starostwie. Wyliczenie to stanowi podstawę rzeczowego układu akt.

Rozporządzenie z dnia 30.VI 1930 r. zagadnienie podziału starostw na komórki organizacyjne normuje w sposób mglisty, gdyż wprowadzając podział na referaty, nie określa jednocześnie form organizacyjnych ich funkcjonowania. Powoduje to w praktyce wątpliwości jak zorganizować referaty, jak nazwać ich kierowników, jaka jest ich odpowiedzialność.

Do § 8.

IV — Należy wymienić, z jakich referatów składa się starostwo oraz określić krótko zakres działania poszczególnych referatów, a w szczególności: 1) referat ogólny (obecny ref. ogólny i ref. organizacyjny), 2) referat społeczno-polityczny (obecny ref. bezpieczeństwa oraz sprawy wyznaniowe), 3) referat administracyjny (tu włączyć także sprawy przemysłowe, aprowizacyjne i opieki społecznej), 4) referat karny, 5) referat wojskowy (mob., poborowy, o. p. l, i o. p. g.), 6) referat inwalidzki (tylko w niektórych starostwach).

Nadto t. zw. referaty „fachowe":

7) referat rolny, 8) referat pracy, opieki i zdrowia, 9) referat weterynaryjny, 10) referat ochrony lasów, 11) referat melioracyjny, 12) referat budowlany.

W końcu: 13) kancelaria — traktowana również jako komórka organizacyjna starostwa równorzędna z innymi referatami. Kierownik kancelarii winien ponadto załatwiać sprawy budżetowo-gospodarcze.

Podział starostw grodzkich na referaty powinien być odrębny, a mianowicie:

1) referat ogólny, 2) referat społeczno-polityczny (ewent. na dwa odrębne referaty, a to: polityczny, oraz bezpieczeństwa i porz. publ., 3) administracyjny, 4) przemysłowy (o ile zachodzi konieczność wyodrębnienia go), 5) karny, 6) wojskowy, 7) pracy, opieki i zdrowia, 8) kancelaria.

V — Wobec znikomej ilości spraw w referatach: ogólnym i organizacyjnym należałoby złączyć te referaty w jeden — sprawy więc wymienione w punktach 1) i 2) § 8 objęte by były jednym punktem.

Słowa „(referat bezpieczeństwa") w punkcie 3 należy zastąpić słowami „(referat społeczno-polityczny)" dalszy ciąg pktu 3. należy skreślić; sprawy porządku publicznego winny się znaleźć w punkcie 4 (referat administr.), w punkcie 4 po słowach „odbudowa itp. proponuję wstawienie słów „oraz sprawy porządku publicznego, z wyjątkiem spraw stowarzyszeń, cudzoziemców i prasowych, które należą do referatu" społeczno-politycznego — analogicznie jak w urzędzie wojewódzkim, w którym sprawy te należałoby przydzielić do utworzyć się mającego Wydziału prawno-administracyjnego.

Do ust. 5) po słowie „wojskowego" winny być wstawione słowa „oraz obrony przeciwlotniczej", jako dział później przydzielony do referatów wojskowych w starostwach.

VI — W § tym należy:

1) pkt. 1 i 2 połączyć w jeden wspólny referat „ogólny".

2) Pktom 3 i 4 nadać brzmienie:

Referat bezpieczeństwa, obejmujący sprawy bezpieczeństwa i polityczne oraz sprawy porządku publicznego.

Referat administracyjny, obejmujący sprawy wodne, przemysłowe, obywatelstwa, odbudowy itp. Sprawy te winny być połączone w miarę potrzeby i możności.

3) Punkty 7 i 8 skreślić.

Dodać ustęp końcowy:

Oprócz wymienionych wyżej referatów należy utworzyć w starostwach, które wyznaczy wojewoda, oddzielne referaty inwalidów wojennych.

Bliższe szczegóły w sprawie podziału na referaty ustala wojewoda, który—biorąc pod uwagę warunki miejscowe, stan liczebny i przygotowanie personelu, zakres czynności starostwa, obowiązujące ustawodawstwo itp. — może zarządzić w razie potrzeby;

a) wydzielenie w oddzielny referat spraw porządku publicznego,

b) wydzielenie w oddzielny referat spraw przemysłowych.

VII — Punkt 1) i 2) połączyć jako referat organizacyjny lub ogólno-organizacyjny.

Punkt 7) skreślić.

Punkt (8) otrzymuje brzmienie:

„Sprawy zaopatrzenia inwalidzkiego".

IX — a) Ust. 1 skreślić słowa: „stan liczebny i przygotowanie personelu".

Podział na referaty nie powinien być uzależniony od stanu liczebnego i przygotowania personelu.

b) Ust. 2 pkt. 3 w miejsce „Referat bezpieczeństwa" pisać „Referat społeczno-polityczny".

c) Ust. 2 pkt. 4 zdanie pierwsze: dodać w końcu przed itp. „sprawy państwowego nadzoru nad organami samorządu terytorialnego".

Ustawa z dnia 23.III 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, niezależnie od atrybucji nadzorczych wydziałów powiatowych, zastrzega staroście niektóre uprawnienia, wynikające z wykonywania nadzoru państwowego nad organami samorządu terytorialnego.

d) Pkt. 7 skreślić.

e) W miejsce proponowanego do skreślenia powyżej pod d) pkt. 7 wstawić: sprawy rolnictwa i reform rolnych obejmujące:

a) opiekę nad rolnictwem (sprawy produkcji rolnej, statystyki rolnej, koordynacji pracy z samorządem terytorialnym i gospodarczym, dobrowolnych organizacji rolniczych itp.),

b) sprawy przebudowy ustroju rolnego.

Konieczność połączenia spraw z zakresu rolnictwa, których liczba stale rośnie, w jednym referacie.

XI — W ust. 1 należy słowo „wojewoda" zastąpić słowem „wicewojewoda", w ust. 2 pkt. 3 po słowie „polityczne" dodać słowa „jako też opinii", zaś w pkt. 8 zamiast słów „inwalidów wojennych" użyć słowa „inwalidzkie".

XII — Skreśla się ustęp 1. Ustęp 2 otrzymuje wobec tego brzmienie: „W podziale na referaty należy w każdym razie wyodrębnić w oddzielne referaty".

Podział na referaty ustalony jest w statucie organizacyjnym.

XIII — Wyraz „wojewoda" zastąpić wyrazem „wicewojewoda".

Pkt. 1 i 2 ust. 2 połączyć w jedną grupową całość, skreślając równocześnie zdanie w nawiasie „referat organizacyjny".

W pkt. 3 „referatowi bezpieczeństwa" nadać nomenklaturę „referat społeczno-polityczny".

XIV — Przy wprowadzeniu podziału starostwa na referaty należałoby ustabilizować stan faktyczny, istniejący niemal we wszystkich starostwach na terenie R. P., jak również możliwie zmniejszyć ich ilość przez połączenie referatu ogólnego z organizacyjnym w jeden wspólny referat „ogólny" oraz przez skasowanie referatu opieki społecznej, ponieważ większość spraw z tej dziedziny należy do wydziałów powiatowych.

Należałoby wreszcie uprościć nazwy referatów oraz nazwę referatu bezpieczeństwa dostosować do nazwy odpowiedniego wydziału II instancji (społeczno-polityczny).

Do referatu wojskowego należałoby dodać sprawy OPL. jako nowe zagadnienie.

XV — 1. Ustępowi 2 nadać takie brzmienie, aby sprawy wynikające ze stanowiska starosty jako reprezentanta Rządu (referat ogólny) i sprawy dotyczące ogólnego kierownictwa (referat organizacyjny) były połączone w jednym referacie p. n. „referat ogólny".

2. Nazwę referatu bezpieczeństwa zmienić na „referat społeczno-

polityczny", gdyż pod względem czynności jest on odpowiednikiem wydziału społeczno-politycznego.

3. Referaty: opieki społecznej, zdrowia publicznego i weterynaryjny — przekazać całkowicie wydziałom powiatowym na podstawie art. 78 rozp. Prez. z 19 stycznia 1928 r.—podobnie, jak to ma miejsce z administracją drogową, skupioną w wydziałach powiatowych zarówno dla dróg państwowych, jak i samorządowych. W ten sposób dwutorowość i zbędny obieg papierowy odpadnie.

XVI — Należy wstawić ustęp dotyczący podziału starostwa na referaty: ogólny, bezpieczeństwa, administracyjny, karno-administracyjny, wojskowy, przemysłowy, rolnictwa, ochrony lasów, melioracyjno-wodny, zdrowia, weterynaryjny, opieki społecznej, budowlany, inwalidzki, oraz w razie potrzeby aprowizacyjny.

Czynności każdego referatu określone byłyby w szczegółowym podziale czynności.

Referat prowadzi referent wyznaczony przez starostę.

Należy przyjąć podział Starostwa na referaty jako komórki organizacyjne. Wskazane jest przy tym ustalenie ramowego schematu podziału z możnością odchyleń w określonych granicach.

(C. d. n.)

PYTANIA I ODPOWIEDZI

W jakiej wysokości przysługuje pracownikowi samorządowemu IX gr. uposaż. diety za wyjazd służbowy, trwający od 5 godz. do 23?

Ponieważ zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 28.X 1933 r. (Dz. U. poz. 667) uposażenie pracowników samorządowych opiera się w dalszym ciągu na przepisach ustawy z 9.X 1923 o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska (Dz. U. poz. 924), przeto obowiązują wobec pracowników samorządowych oparte na tych przepisach w sprawie diet postanowienia rozporządzenia Rady Ministrów z 17.IX 1927 (Dz. U. poz. 631 ex 1932 r.). W myśl § 5 tego rozporządzenia przysługują pracownikowi pełne diety, jeżeli podróż służbowa trwa krócej niż 24 godziny, o ile pobyt poza miejscem służbowym trwa dłużej niż 6 godzin i przypada na porę nocną między godz. 21 a 6. Ponieważ w danym przypadku pobyt poza miejscem służbowym przypadał na porę dzienną, a jedynie trzy godziny przypadły na porę nocną, należy uznać, że pracownikowi przysługuje jedynie pół diety.

Otton Stabrowski.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

Przestępstwo ciągłe (art. 31 k. k.).

Przestępstwo ciągłe polega na tym, że kilka oddzielnych działań, skierowanych przeciw temu samemu przez ustawę chronionemu dobru prawnemu, tworzy jedność prawną i tym samym jedno przestępstwo, jeżeli działania te są wypływem jednego, z góry powziętego zamiaru (14.II 38 Nr 1 K 2340/37).

Wyrok sądu zagranicznego a recydywa (art. 60 § 1 k. k.).

Okoliczność czy oskarżony był karany w kraju czy za granicą, jest z punktu widzenia tego, czy zachodził powrót do przestępstwa w rozumieniu § 1 art 60 k. k., obojętna (15.VII 37 Nr 3 K 585/37).

Homoseksualizm i jego karalność (art. 207 k. k.).

1. Istotę przestępstwa z art. 207 k. k. stanowi ofiarowanie się z chęci zysku do czynu nierządnego osobie tej samej płci, a więc nie tylko propozycję oddania się danej osobie, lecz i oddanie się. Na tle dyspozycji art. 207 k. k. jest rzeczą obojętną od kogo wyszła inicjatywa czynu nierządnego, a mianowicie czy od osoby dokonywającej go i za to płacącej, czy od osoby poddającej się temu czynowi za zapłatę.

2. Dla bytu przestępstwa z art. 207 k. k. jest rzeczą niezbędną, by osobnik oddający się osobie tej samej płci powodował się chęcią zysku, czyli aby chęć zysku stanowiła pobudkę oddania się. Jeżeli osobnik nie ma na celu żadnego zysku, a otrzymuje wynagrodzenie, na które wcale nie liczył po oddaniu się osobnikowi tej samej płci, to czyn taki nie podpada pod art. 207 k. k., który przewiduje prostytucję homoseksualną lub lesbijską, czyli sprzedawanie swego ciała dla tego rodzaju nierządu (17.III 38 Nr 1 K 2231/37).

Zelżenie wynikające z oskarżenia o zniesławienie (art. 255 i 256 k. k.).

Słowne zelżenie, chociażby nastąpiło w związku z okolicznościami, stanowiącymi przedmiot zarzuconego oskarżonemu zniesławienia, stanowi odrębne wydarzenie, nie mieszczące się w granicach stanu faktycznego przepisu art. 255 k. k. (22.VII 37 Nr 2 K 1935/36).

St. Czerwiński.

ORZECZNICTWO NAJW. TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO

Ochrona lasów — tok instancji w sprawach o zalesienie.

Decyzje wojewody, oparte na postanowieniu końcowym art. 3 prawa o ochronie lasów nie stanowiących własności Państwa z 24.VI 1927 (Dz. U. poz. 932/1932) nie są ostateczne w toku instancji administracyjnych (Teza).

N. T. A. uchylił z powodu wadliwego postępowania orzeczenie wojewody, wydane jako ostateczne na skutek odwołania od decyzji starosty, nakazującej skarżącemu zalesienie gruntu o powierzchni 8,6 ha. Trybunał stwierdził, że sprawa ta należy do właściwości wojewody w instancji I, ponieważ decyzja ta była wynikiem zadecydowanej przez wojewodę sprawy parcelacji letniskowej na powierzchni 61,06 ha lasu, a to skutkiem niedopełnienia przez skarżącego warunków, pod którymi dozwolono tę parcelację. Chodziło zatem o sprawę zmiany rodzaju użytkowania gruntów leśnych o obszarze większym niż 50 ha, należącą — według postanowienia art. 31 pkt a) rozp. Prezydenta R. P. z 24 VI 1927 r. o ochronie lasów nie stanowiących własności Państwa — do właściwości wojewody, jako instancji I (Wyrok z 28.V 1937 l. rej. 6929/35).

Zagrożenie bezpieczeństwa jako powód rozwiązania stowarzyszenia.

Z użytego w art. 16 prawa o stowarzyszeniach (Dz. U. poz. 808 z 1932) określenia „jeżeli stowarzyszenie... zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu" wynika, iż przepis ten ma na celu nie represję za uchybienia już dokonane, jak to ma miejsce w innych wypadkach, przewidzianych w art. 16, ale prewencję, t. j. zapobieżenie w przyszłości grożącym naruszeniom bezpieczeństwa, spokoju lub porządku (Teza wł. red.).

Rozwijając tę tezę N. T. A. doszedł do wniosku, iż oparcie się władzy na wskazanym momencie zagrożenia nastąpić może tylko w razie „istnienia" takiego zagrożenia, wobec czego władza, rozwiązując z tego powodu stowarzyszenie, nie może się ograniczyć tylko do wskazania pewnych faktów, które miały miejsce w przeszłości, ale musi, ze względu na kategoryczne w tym kierunku postanowienie art. 16, decyzję swoją należycie umotywować, a więc musi ustalić również istnienie takiego zagrożenia, t. j. wskazać okoliczności faktyczne, na zasadzie których przyjęła, że w istniejących aktualnie warunkach zachodzi niebezpieczeństwo zajścia wspomnianych naruszeń w przyszłości.

W związku z powyższym N. T. A. uznał za nietrafne potraktowanie przez władzę, jako nieistotnych dla sprawy, twierdzeń strony i wska-

zanych przez nią okoliczności, mających wykazać, że zagrożenie to wobec zmiany stosunków faktycznych, już nie istnieje, skutkiem czego do rozwiązania stowarzyszenia nie ma prawem wymaganych warunków.

Ponieważ władza tych twierdzeń i argumentów, pomimo ich istotnego znaczenia dla sprawy, nie poddała merytorycznej ocenie w zaskarżonej decyzji odwoławczej, przeto Trybunał decyzję tę uchylił z powodu wadliwego postępowania na podstawie art. 84 p. 3 prawa o Najwyższym Tryb. Adm., uznając braki powyższej decyzji za naruszenie form postępowania administracyjnego z oczywistą szkodą dla skarżącego stowarzyszenia, które skutkiem tego ograniczone zostało w możności obrony swoich praw (Nieopublikowany wyrok z 14.I 1938 L. rej. 7286/34).

Użytkowanie wód — cofnięcie pozwolenia bez odszkodowania.

Do zastosowania przepisu art. 64 ust. 1 p. 5 ustawy wodnej z 19 IX 1922 (Dz. U. poz. 574 z 1928) nie jest niezbędne, by niewykonanie dotyczyło więcej niż jednego z nałożonych warunków (Teza).

N. T. A. oddalił jako nieuzasadniony zarzut strony, iż w danym wypadku cofnięcie pozwolenia było prawnie niedopuszczalne, gdyż niewykonanie dotyczyło tylko jednego warunku nałożonego w pozwoleniu przez władze, gdy ustawa, posługując się liczbą mnogą („warunków" — art. 64 ust. 1 p. 5), zdaniem skarżącego, wymaga, aby niewykonanie dotyczyło większej ich liczby.

Przypisywanie ustawodawcy zamiaru ograniczenia zastosowalności tego przepisu tylko do wypadku, kiedy nie zostanie wykonany więcej niż jeden warunek, prowadziłoby — zdaniem Trybunału — do nielogicznych wniosków: 1) że niewykonanie dwóch mniej ważnych warunków powoduje cięższe skutki, niż niewykonanie jednego, chociażby grożące nieobliczalnymi stratami dla interesu publicznego, oraz 2) że w przypadkach, gdy udzielone zezwolenie zawiera tylko jeden warunek, powyższy przepis — bez względu na wagę tego warunku — nie może być stosowany (Wyrok z 11.V 1937 L. rej. 9065/34).

Sprostowanie. W zamieszczonym w poprzednim nr „Gazety Adm." wyroku N. T. A. z 14.V 1937 l. rej. 5119/34 wkradła się omyłka, początek bowiem pierwszego zdania winien brzmieć: „N. T. A. nie podzielił wywodów skarżącej gminy, jakoby dla nabycia i utrzymania prawa do opieki w danej gminie...".

W. Czapiński

KRONIKA

ADMINISTRACJA

Organa kolegialne przy wojewodach i starostwach. W myśl art. 121 rozp. Prez. Rzplitej o organizacji i zakresie działania władz admin. ogólnej — Rada Min. w szeregu rozp. (Dz. U. z r. 1928, poz. 708-711) określiła, jakie organa kolegialne (rady, komisja, komitety itp.), funkcjonujące przy władzach admin. ogólnej mają pozostać nadal oraz jakie czynności ich zostają przekazane wydziałom wojewódzkim i powiatowym. Jednakże po roku 1928 ustawy i rozp. wprowadziły szereg nowych kolegiów.

W związku z tym Min. Spraw Wewn., chcąc ustalić ich liczbę, podstawę prawną istnienia oraz zakres ich działalności pismem okólnym z 5.V b. r. Nr gl-3a-27 poleciło wojewodom zestawienia funkcjonujących na obszarze województwa omówionych wyżej organów kolegialnych, sporządzonego ściśle według podanego wzoru.

W szczególności przy sporządzaniu zestawienia mają wojewodowie zwrócić uwagę na rubrykę 6 wykazu, w której należy możliwie treściwie lecz wyczerpująco podać zakres działania organu kolegialnego, zaznaczając jednocześnie, jaki charakter, zgodnie z istniejącymi przepisami, noszą powzięte przez niego uchwały.

Zgromadzenia niepubliczne. Niektóre zrzeszenia celem umożliwienia wezwania większej ilości osób na zgromadzenia niepubliczne wyznaczają dla poszczególnych grup uczestników tych zgromadzeń po jednym zwołującym, który zna osoby w skład tej grupy wchodzące.

Działacze tych zrzeszeń opierają swe postępowanie na brzmieniu art. 18 pkt a ustawy o zgromadzeniach z 11.III 1932 r., w którym to artykule słowo „zwołującym" jest użyte w liczbie mnogiej.

W sprawie tej Min. Spr. Wewn. pismem okólnym z 7.V b. r. Nr AP. 45/39 wyjaśniło, co następuje:

Z brzmienia art. 18 pkt a powołanej ustawy wynika, iż jego postanowienia dotyczą tylko grona osób indywidualnie ograniczonego, t. j. jeżeli grono to na zewnątrz w stosunku do osób do niego należących jest zamknięte, a na wewnątrz członkowie jego są związani stosunkiem znajomości osobistej ze z w o ł u j ą c y m i lub z przewodniczącym zebrania.

Jeżeli więc jest kilku zwołujących zebranie, to wówczas tylko może ono być uważane za zebranie zamknięte, a nie zgromadzenie,

jeśli wszyscy uczestnicy znani są każdemu ze zwołujących, użycie bowiem słowa „zwołujący" w liczbie mnogiej nastąpiło tylko z tego powodu, że zwoływać zarówno zgromadzenia jak i zebrania może nie jedna osoba, lecz mniejsze lub większe grono osób.

Jeśli natomiast każdy ze zwołujących zna tylko część uczestników zebrania, a przewodniczący nie zna wszystkich biorących udział w zebraniu, zebranie to należy uważać za nie odpowiadające warunkom, oznaczonym w art. 18 pkt a omawianej ustawy i traktować je jako publiczne — przy czym obojętną jest okolicznością miejsce zebrania, a więc — czy ono odbywa się w lokalu publicznym, czy w prywatnym.

Kosztorysowanie robót budowlanych. Nawiązując do okólnika b. Min. Robót Publ. z 17.III 1927 r. Nr IX-606, Min Spr. Wewn. okólnikiem Nr 18 z 11.V b. r. powiadomiło wojewodów (Kom. Rz. w Warszawie), że zapoczątkowane wówczas opracowanie urzędowej analizy robót budowlanych zostało przez Min. Spr. Wewn. ukończone.

Dzieło to (Część I Podstawy analityczne robót budowlanych, Część II Przedmiar, analiza cen i kosztorys robót budowlanych) już się ukazało w druku, będzie niezwłocznie rozesłane do użytku urzędów wojew. (Kom. Rządu na m. st. Warsz.) oraz podległych im. organów państw. służby budowl., tudzież rozpowszechnione do szerszego użytku.

Wobec powyższego Minister uchyla stosowanie zaleconych wówczas podręczników i sposobów obliczania cen robót budowl., polecając stosowanie odtąd we wszystkich przypadkach, dotyczących obliczania robót budowl. i ich cen wyłącznie wymienionej wyżej urzędowej analizy Min. Spr. Wewn., a to nie tylko w odniesieniu do robót państwowych, wykonywanych w całym zakresie działania Ministerstwa, lecz również przy ocenie wszelkich innych, z którymi organa państw. służby budowl. stykają się z jakiegokolwiek tytułu.

Z uwagi, że urzędowa analiza robót winna bronić interesów Skarbu Państwa przy wykonywaniu robót państw., a z czasem stać się powszechną podstawą kosztorysowania robót budowl. z korzyścią dla uporządkowania rynku budowl. w interesie racjonalnego rozwoju budownictwa, Ministerstwo uważa za konieczne utrzymywanie omawianego wydawnictwa w stanie aktualności i stałą dbałość o jego udoskonalanie. W tym celu zarządza, aby wszelkie wyraźnie zarysowujące się przy przetargach (a również w innych okolicznościach) różnice cen jednostkowych w porównaniu do kosztorysów urzędowych, odtąd stale opracowywanych według urzędowej analizy, były komunikowane Ministerstwu z podaniem niezbędnego uzasadnienia.

Bezpieczeństwo ruchu łodzi sportowych. W ostatnich czasach zdarzają się przy uprawianiu sportów wodnych i turystyki wodnej liczne, nieszczęśliwe wypadki, niejednokrotnie śmiertelne, których przyczyną jest przeważnie niedostateczna umiejętność prowadzenia łodzi sportowych oraz nieznajomość przepisów ruchu na wodach.

Aby uniknąć tego rodzaju wypadków w przyszłości i jednocześnie zapewnić należyty rozwój sportów wodnych i turystyki wodnej, Min. Spraw Wewn. okólnikiem Nr 19 z 16.V b. r. poleciło wojewodom wydanie, zależnie od warunków miejscowych, rozporządzeń porządkowych przy zastosowaniu następujących wytycznych:

1. Zabrania się samodzielnego używania łodzi sportowych (sterowania, wiosłowania albo kierowania motorem) dzieciom do lat szesnastu włącznie i osobom, zdradzającym objawy nienormalne, jako też będącym w stanie nietrzeźwym.

2. Samodzielne używanie łodzi sportowych dozwolone jest z wyjątkiem osób wyżej wymienionych tylko osobom umiejącym sterować, wiosłować, żeglować albo prowadzić łodzie motorowe.

Umiejętności te stwierdza legitymacja wydawana przez miejscowe kluby sportowe lub stowarzyszenia wychowania fizycznego. Jeżeli w danej miejscowości nie ma tego rodzaju klubu lub stowarzyszenia, lub istniejące kluby i stowarzyszenia nie są w możności wydawać takich legitymacyj, wspomniane legitymacje wydawać winny właściwe powiatowe miejskie Komitety W. F. i P. W.

Legitymację tę osoba samodzielnie używająca łodzi sportowej obowiązana jest okazać na żądanie władz i ich organów, upoważnionych do kontroli oraz w wypadkach zwracania się o pomoc, wskazówki itp.

3. Zabrania się używania kajaków i łodzi sportowych o powierzchni mniejszej od 10 m^2 w porze nocnej, licząc od pierwszej godziny po zachodzie do wschodu słońca.

Inne łodzie sportowe, będące w ruchu w porze nocnej, powinny być oznaczone sygnałami świetlnymi.

4. Każda łódź sportowa winna posiadać w stosunku do ilości korzystających z niej osób odpowiednią ilość kół ratunkowych, pasów korkowych lub innych tego rodzaju przyrządów ratunkowych zdatnych do użytku.

5. Zabrania się używania łodzi motorowych bez tłumików lub z tłumikami nieszczelnymi.

6. Zabrania się przepływania łodziami sportowymi bez napędu motorowego z biegiem rzeki obok kryp, pomostów przystani itp., stale umocowanych oraz obok statków i tratew w odległości mniejszej niż 5—10 metrów (w zależności od szerokości rzeki).

7. Zabrania się podpływania łodziami sportowymi i przyczepiania się do statków, tratew oraz pociągów holowanych, będących w ruchu.

8. Zabrania się używania łodzi sportowych w czasie wielkiej wody, dużej fali oraz spływu kry.

Zakaz ten nie dotyczy wypadków ratowania osób tonących lub zagrożonych powodzią ludzi i ich mienia.

9. Regaty mogą się odbywać jedynie na podstawie zezwolenia właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej i tylko na trasie, ustalonej przez te władzę w porozumieniu z właściwym zarządem dróg wodnych.

Jeżeli trasa przechodzi przez dwa powiaty lub więcej powiatów, zezwolenia na odbywanie się regat udziela wojewódzka władza administracji ogólnej ewentualnie w porozumieniu z tą wojewódzką władzą, do której odnośne powiaty, przez które trasa przechodzi — należą.

W czasie trwania regat zabrania się wszelkim innym łodziom, nie uczestniczącym w zawodach, znajdować się na trasie, z wyjątkiem łodzi umocowanych w odpowiednich miejscach w przystani i przy brzegu.

10. W rozporządzeniu przewidzieć należy w razie potrzeby maksymalną szybkość i miejsca co do ograniczeń szybkości jazdy łodzi motorowych oraz zakazy jazdy akrobatycznej na niektórych odcinkach rzek o większym ruchu łodzi. Gdyby w samym rozporządzeniu tego nie można było dokonać — należy postanowić, że maksymalna szybkość nie może przekraczać norm ustalanych dla poszczególnych odcinków wód przez powiatowe władze administracji ogólnej w porozumieniu w właściwymi zarządami wodnymi.

11. Rozporządzenie oprócz ogłoszenia w Dz. Wojew. winno być podane do wiadomości publicznej w prasie oraz powinno być stale wywieszone w miejscu widocznym w lokalach klubów sportowych i stowarzyszeń wychowania fizycznego, na przystaniach rzecznych jako też w biurach zarządów miejskich i gminnych tych miast i gmin, które są położone nad wodami, nadającymi się do uprawiana sportów wodnych i turystyki wodnej.

Zakaz uprawiania handlu w urzędach państwowych. Ministerstwo Spr. Wewn pismem okólnym z 14.V b. r. Nr GL. 80-82 podało do wiadomości i stosowania okólnik prezesa Rady Min. Nr 14 z 21.IV b. r., w którym premier przypomina potrzebę przestrzegania wydanego jeszcze dn. 3.VII 1931 r. zakazu uprawiania handlu obnośnego w urzędach państwowych.

Zaświadczenia dla uczestników walk o niepodległość. W myśl art. 14 ust. (5) ustawy z 2.VII 37 r. o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Pol. (Dz. U. poz. 464) osoba, odznaczona Krzyżem Niepodległości lub z mieczami, która nie pobiera zaopatrzenia na podstawie powołanej wyżej ustawy i której dochód z wszelkich źródeł nie przekracza łącznie dwukrotnie kwoty, określonej w art. 6 ust. (1) i (2) tejże ustawy, ma prawo do ubezpieczenia siebie i członków swej rodziny na wypadek choroby w instytucji ubezpieczeń społecznych, na warunkach ustalonych przez Min. Opieki Społ. w rozp. z 4.I 1938 r. (Dz. U. poz. 27). Warunki te zawierają m. in. (§ 40 ust. (2) pkt. 2) konieczność przedstawienia zaświadczenia powiatowej władzy administracji ogólnej właściwej ze względu na stałe zamieszkanie osoby odznaczonej, że jej dochód miesięczny ze wszelkich źródeł nie przekracza łącznie dwukrotnej kwoty, określonej w art. 6 ust. (1) i (2) t.j. 180 zł w miejscowościach klasy A, 140 zł klasy B i 120 zł klasy C.

Ponadto osobie, pobierającej zaopatrzenie na podstawie art. 5 ust. (1) lit. a) służy prawo do dodatku rodzinnego w wysokości 20% zaopatrzenia zasadniczego na żonę, wobec której ma obowiązek utrzy-

mania i na każde dziecko, będące na wyłącznym utrzymaniu w wysokości 10% zaopatrzenia zasadniczego, najwyżej jednak na 4 dzieci.

W związku z powyższym Min. Spraw Wewn. pismem okólnym z 11.V b. r. nr GL-43 h-17-3 zarządziło, co następuje:

1) W razie ustnego, czy pisemnego zwrócenia się osoby podpadającej pod przepisy art. 14 ust. (5) ustawy z 2.VII 1937 r. o wydanie jej zaświadczenia, przewidzianego w § 40 ust. (2) powołanego wyżej rozp. Min. Opieki Społ. z 4.I 1938 r., powiatowa władza administracji ogólnej przeprowadza niezwłocznie odpowiednie dochodzenia, na których podstawie wydaje wskazane wyżej zaświadczenie do rąk zainteresowanego, względnie zależnie od okoliczności przesyła w drodze służbowej właściwej Ubezpieczalni Społecznej.

2) Z uwagi na szczególny charakter zagadnienia i ciężkie warunki materialne osób podlegających ustawie z 2.VII 1937 r. postępowanie w sprawach wydania omówionego wyżej zaświadczenia w starostwach i władzach podległych, winno być możliwie przyśpieszone i uproszczone.

3) Władzami właściwymi do wydawania zaświadczeń będą ze względów szczególnych w danym przypadku rządowe władze administracji ogólnej.

B. konsulaty austriackie. W związku z przyłączeniem Austrii do Rzeszy Niem. Min. Spr. Wewn. na podstawie informacyj Min. Spr. Zagr. podało pismem okólnym z 23 IV b. r. Nr GL. 77/60 do wiadomości władz podległych i stosowania, że:

1) Konsulaty austriackie honorowe w Krakowie, Katowicach, Łodzi i Poznaniu zostały zniesione. Agendy ich i personel przejęły miejscowe konsulaty Niemiec.

2) Co się tyczy konsulatów honorowych Austrii we Lwowie i w Bielsku, Min. Spr. Zagr. zawiadomiło Ambasadę Niemiecką, iż, wychodząc z założenia, że exequatur udzielone konsulom austriackim automatycznie wygasło z chwilą włączenia Austrii do Rzeszy Niem., Ministerstwo stoi na stanowisku, iż czynności dokonywane przez organa Rządu Niem. odnośnie wspomnianych dwóch b. konsulatów austr. dotyczyć będą przejęcia archiwów i majątku oraz likwidacji biur tych przedstawicielstw.

SAMORZĄD

Wynagrodzenie za używanie własnych samochodów. W związku z zapytaniami kierowanymi do Min. Spraw Wewn. w sprawie używania samochodów własnych dla podróży służbowych przez pracowników samorządowych. Ministerstwo wyjaśniło w piśmie z 12.V 1938 L. SS. 40/96-3, że zarządzenia Min. Komunikacji z 22.I 1937 L. P. 6/37/1/37 (Dz. Urz. Min. Komunikacji Nr 3, poz. 17) obejmuje również i kierownika powiatowego zarządu drogowego, który jakkolwiek stoi na czele instytucji samorządowej, jest jednakże funkcjonariuszem państwowym działu Min. Komunikacji. Słuszną jest przeto rzeczą zgodnie z wyjaśnieniami zawar-

tymi w pismie Min. Spraw Wewn. z 10.IV 1937 L. SS. 40/96-1, żeby normy powyższe obowiązywały również i dla kierowników powiatowych zarządów drogowych, odbywających podróże służbowe własnymi pojazdami mechanicznymi z tytułu administracji drogami samorządowymi.

To też jedynie w przypadkach szczególnych mogą być przyznawane wyższe normy, aniżeli podane we wspomnianym zarządzeniu Min. Komunikacji, jeżeli istotnie uzasadnione to jest znaczniejszym zużyciem środków lokomocji i materiałów pędnych.

Takie same zasady powinny być stosowane również względem pracowników samorządowych, odbywających podróże służbowe własnymi pojazdami.

Stypendia dla dzieci niezamożnych rodziców. Min. Spraw Wewn. w pismie Nr SS. 53/49/56 do jednego z urzędów wojewódzkich wyjaśniło, iż stypendia, powstałe zgodnie z wytycznymi pisma okólnego Min. Spraw Wewn. z 29.VIII 1936 Nr SS. 53/49-1 (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 21 z 30.VII 1936) przeznaczone są wyłącznie dla dzieci niezamożnych rolników, przy czym kandydatów na te stypendia wybierają kierownictwa publicznych szkół powszechnych. Ze stypendiów, o których wyżej mowa, korzystać mogą zarówno dzieci niezamożnych rolników, będących właścicielami gospodarstw rolnych, jak i dzieci dzierżawców rolnych oraz robotników stale zatrudnionych (a więc nie sezonowo) w gospodarstwach rolnych.

Ministerstwo prosiło o podanie powyższego do wiadomości przewodniczącym wydziałów powiatowych, zaznaczając równocześnie, że przyznawanie stypendiów nie jest obowiązkiem gmin, lecz zalecone im zostało jako akcja celowa i pożyteczna, zależna jednak od środków finansowych gminy i uchwalenia przez radę gminną na ten cel kredytów w budżecie gminy.

Ulgi w spłacie zobowiązań gmin wiejskich. Jeden z wydziałów powiatowych na obszarze województwa pomorskiego odmówił uwzględniania w ratalnych spłatach przewidzianych w art. 2 ust. 2 dekretu Prezydenta Rzplitej z 3.XI 1936 (Dz. U. poz, 584), tych należności Skarbu Państwa z tytułu pobranych i nieodprowadzonych podatków państwowych, które przed wejściem w życie ustawy z 23.III 1933 o częśc. zm. ustr. sam. teryt. obciążały dawne gminy jednostkowe.

Powyższe stanowisko wydziału powiatowego sprzeczne jest z art. 104 tej ustawy oraz § 39 ust. (3) rozp. z 2.VIII 1934 (Dz. U. z 1934 poz. 688), w myśl bowiem cyt. przepisów prawnych na nowoutworzone gminy wiejskie przeszły wszelkie należności i zobowiązania dawnych gmin jednostkowych z tytułu danin i świadczeń publicznych.

Wobec powyższego Min. Spraw Wewn. w piśmie z 20.V 1938 Nr. SS. 22/16-2 prosiło urząd wojewódzki pomorski o wydanie w trybie nadzoru odnośnemu wydziałowi powiatowemu zarządzenia, ażeby w przewidzianych art. 2 ust. (2) dekretu z 3.XI 1936 o spłatach ratalnych gmin wiejskich uwzględnione zostały należności Skarbu Państwa

z tytułu pobranych przez dawne gminy jednostkowe od 1.IV 1933 a nieodprowadzonych przez nie do kasy państwowej podatków państwowych — i równoczesne zawiadomienie o tym zarządzeniu Min. Spraw Wewnętrznych.

Powołanie Komisji dla przeprowadzenia rozliczenia w zakresie art. 4 ustawy z 12.VI 1937 o zmianie granic województw. Minister spraw wewnętrznych pismem z 14.V 1938, Nr SS. 81/5-30 powołał Komisję dla przeprowadzenia rozliczenia między wojewódzkimi związkami samorządowymi pomorskim i poznańskim—w zakresie art. 4 ustawy z 12.VI 1937 o zmianie granic woj. poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego (Dz. U. poz. 350) w składzie następującym:

przewodniczący: S. Czerwiński, inspektor w Min. Spraw Wewn.; członkowie: 1) M. Zakrzewski, naczelnik wydz. w Urzędzie Woj. w Toruniu, 2) A. Trzciński, naczelnik wydz. w Urzędzie Woj. w Poznaniu, 3) dr K. Siudowski, senator w Przydatkach, pow. Brodnica, 4) dr Z. Czarnecki w Bugaju, pow. Krotoszyn.

Zastępca członka: S. Mikołajczyk w Międzylesiu, pow. Wągrowiec.

Szkolenie pracowników zarządów gmin wiejskich przez Studium Administracji Komunalnej i Instytut Komunalny. Pierwsze początki szkolenia pracowników gmin wiejskich sięgają lat 1923—24 i organizowane były przez Biuro Pracy Społecznej. Doszkalanie systematyczne, oparte na nowoczesnych metodach, rozpoczęło Studium Administracji Komunalnej, zorganizowane w końcu 1926 r. przez Senat Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Ogółem Studium Administracji Komunalnej zorganizowało 20 kursów, poczynając od 4.II 1927 do 20.II 1937.

Na kursach tych przeszkolono 2007 słuchaczy, przy czym znakomitą większość z nich stanowili pracownicy zarządów gminnych. Ponad to na specjalnych kursach kandydatów na sekretarzy nowoutworzonych gmin zbiorowych w Małopolsce i Wielkopolsce dokształcono 1302, wreszcie na kursie wojewódzkim w Łucku 404.

Jeśli chodzi o cyfry z poszczególnych województw, to przedstawiają się one następująco (na kursach Studium Adm. Kom.): 1) Białystok ogółem delegował na kursa 145, w tym najwięcej, bo 24, pow. grodzieński, najmniej łomżyński — 3. Gmin wiejskich w woj. białostockim 173, miejskich 44. 2) Kielce — delegowano 309 pow. stopnicki 34, olkuski i opoczyński po 6. Gmin wiejskich 313, miejskich 40. 3) Lublin delegował 235, w tym pow. chełmski 27, najmniej zamojski 4. Gmin wiejskich 277, miejskich 33. 4) Łódź delegowała 188, wieluński 27, słupecki 2. Gmin wiejskich 232, miejskich 45. 5) Warszawa, delegowała 314, nieszawski 41, mławski 5. Gmin wiejskich 203, miejskich 59. 6) Nowogródek delegował 73, lidzki 16, stołpecki 3. Gmin wiejskich 87, miejskich 10. 7) Polesie delegowało 55, brzeski 11, koszyrski 2. Gmin wiejskich 79, miejskich 12. 8) Wilno delegowało 50, postawski 10,

oszmiański i wileńsko-trocki. 9) Wołyński 116, rówieński 15, kostopolski 6. Gmin wiejskich 103, miejskich 22.

Pracownicy woj. południowych i zachodnich wzięli udział w kursach dopiero począwszy od 12 do 20 i to wobec zorganizowania na swym terenie kursów specjalnych w liczbie na ogół dość skromnej.

Z woj. krakowskiego delegowano 9, lwowskiego 18, stanisławowskiego 8, tarnopolskiego 22. Wreszcie różni z tych obszarów 14. Woj. pomorskie 6, poznańskie 12, śląskie 1, różni inni 41.

Obecnie sprawę doszkalania przejął Instytut Komunalny w Warszawie. Celem Instytutu jest szerzenie wiedzy z zakresu nauk komunalnych oraz podniesienie wiedzy fachowej członków organów zarządzających i pracowników związków samorządowych.

W odniesieniach do pracowników gmin wiejskich Instytut Komunalny zorganizował: a) I kurs 3 i 5-ciomiesięczny, na którym przeszkolono ogółem 84 pracowników, w tym najwięcej z woj. lubelskiego 14 i warszawskiego 12, najmniej z woj. lwowskiego i krakowskiego po 2. b) II kurs 5-ciomiesięczny — uczestników 60, najwięcej z woj. kieleckiego 14, warszawskiego 13, wileńskie i krakowskie w ogóle nikogo nie delegowały. c) II kurs 3-miesięczny—uczestników 38, woj. warszawskie 10, nowogródzkie 5, lwowskie, poleskie, poznańskie, stanisławowskie i wołyńskie po 1, krakowskie 0. d) III kurs 5-ciomiesięczny (obecnie trwający) — uczestników 59. Woj. łódzkie, lubelskie i kieleckie po 8, krakowskie, nowogródzkie i wileńskie po 1.

Interesujące są cyfry odnoszące się do posiadanego przez kursistów cenzusu naukowego.

I tak wykształcenie a) w zakresie nieukończonej szkoły powszechnej posiadało — 19 uczestników kursu, b) szkoły powszechnej — 60, c) od 4 do 8 klas szkoły ogólnokształcącej — 114, d) świadectwo dojrzałości szkoły typu gimnazjalnego — 33, zawodowych — 14. Z pomiędzy wymienionych pod c) znaczna część posiadała świadectwo z ukończenia 6 klas gimnazjum.

Dla porównania przytaczamy identyczne dane 1267 słuchaczy kursów zorganizowanych w woj. południowych i zachodnich. Wykształcenie w ramach 7 klas szkoły powszechnej posiadało 419 (32,5%), 6 klas gimnazjum 279 (22%), szkoły średniej 489 (39%), nieukończone wyższe 74 i wyższe 6.

Absolwenci Instytutu Komunalnego rekrutują się w znacznej większości z pracowników, którzy stosunkowo niedawno rozpoczęli pracę w związkach samorządowych. I tak mniej niż przez okres 5 lat pracowało 120, od 5 do 10 — 61, od 10 do 15 — 47, ponad 15 lat 12.

Z WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Zmiany w regulaminie komisyj kąpieliskowych w powiecie morskim. W regulaminie komisyj kąpieliskowych gmin nadmorskich dokonane zosłały pewne zmiany: § 4 postanawia obecnie, że kadencja komisji

pokrywa się z okresem kadencji rady gminnej wzgl. rady gromadzkiej. W razie rozwiązania rady — komisja zostaje rozwiązana automatycznie. Rada może wybranego przez siebie członka odwołać w każdej chwili, a Wydz. Powiatowy może cofnąć delegację lub odwołać mianowanego przez siebie członka. Również instytucje delegujące mogą odwołać delegacje desygnowanym przez siebie członkom. W § 1 regulaminu gminnej komisji kąpieliskowej oraz w § 10 regulaminu lokalnej komisji kąpieliskowej ustanowiono osobny punkt następujący: „Rozpatrzenie i wydanie opinii, dotyczącej preliminarza budżetowego gminy, wzgl. gromady w części dotyczącej taksy kąpieliskowej. Zarząd gminy zobowiązany jest dostarczyć komisji kąpieliskowej mający być uchwalony przez radę gminną preliminarz — w takim okresie przed posiedzeniem rady gminnej, na którym ma być uchwalony preliminarz — by komisja kąpieliskowa mogła rozpatrzyć go, w takim składzie miejscowych obywateli, jaki jest w danej chwili".

Z WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO

Z Seminarjum administracyjnego. Na pierwszym zebraniu członków powołanego do życia Seminarium administracyjnego[1]), instytucji samokształceniowej, mającej na celu podniesienie poziomu przygotowania praktycznego, fachowego urzędników I kategorii, wchodzących w skład Urzędu Wojewódzkiego oraz starostw krakowskich (powiatowego i grodzkiego), inspektor dr K. Wittek wygłosił następujące przemówienie na temat znaczenia i roli Seminarium:

„Powołane do życia przez wojewodę Seminarium administracyjne, można nazwać krótko s z k o ł ą p r a k t y k i a d m i n i s t r a c y j n e j, opartą na podstawach samokształceniowych[2]). W definicji tej mieszczą się bez reszty cele i zadania naszego seminarium.

Czy jest nam potrzebna tego rodzaju szkoła? Przecież są wśród nas ludzie z wyższymi studiami, posiwiali na służbie państwowej, urzędnicy o dużym doświadczeniu życiowym, których napędzanie do szkoły wydaje się jakimś nieporozumieniem. Czyż i oni potrzebują nauki? Sądzę, że tak, gdyż nikt wszystkich rozumów posiąść nie zdoła, a zresztą uczymy się przecież ciągle od chwili przebłysku naszej pierwszej świadomości, aż do śmierci.

Służba publiczna, której odcinkiem jest administracja ogólna, musi iść z duchem czasu i postępu, musi służyć społeczeństwu ulegającemu stałej ewolucji, społeczeństwu ujętemu wprawdzie w karby przymusu, który cechuje organizację państwową, lecz przy tym społeczeństwu żywemu, rozwijającemu się, posiadającemu swe wymagania i potrzeby, które urzędnik musi umieć poznać i zaspokoić w sposób dla Państwa i samego społeczeństwa najkorzystniejszy.

Tysiące ustaw, dziesiątki tysięcy rozporządzeń, zarządzeń i instrukcyj władz, nie zawsze dość jasnych i zharmonizowanych, a regulują-

[1]) Patrz „Gazety Administracji" nr 8 z 1937.
[2]) Patrz „Gaz. Administracji" nr 8 z r. 1937

cych prawa i obowiązki obywateli wskazują wprawdzie zespołowi urzędników państwowych ogólne kierunki pracy i czasem sposoby realizacji życzeń i potrzeb Państwa w stosunku do obywateli, nie dają one jednak i dać nie mogą, choćby ich ilość potroić — odpowiedzi i recepty na wszystkie przejawy życia, interesujące administrację państwową, jako wyrazicielkę interesów Państwa.

Najlepsza nawet znajomość dróg, po których ma kroczyć urzędnik, by obsłużyć obywatela, a nawet zupełne, lecz mechaniczne tylko opanowanie tysięcy norm i dyrektyw idących z góry nie wystarcza, by być dobrym urzędnikiem. Trzeba posiąść specjalną umiejętność w pracy, którą zdobywa się dopiero z czasem i z dużym nieraz trudem, by odpowiedzieć jako tako swym obowiązkom.

Życie przynosi tysiące możliwości, których może nie przewidzieć ustawodawca, ale musi je przewidywać dobry administrator, co więcej, musi je nie tylko przewidywać, lecz jest zmuszony nauczyć się skutecznie przeciwdziałać szkodliwym konsekwencjom jednych możliwości, a równocześnie popierać dodatnie objawy życia państwowego i społecznego, co do innych możliwości — bez niszczenia żywotnych interesów jednostek, z których składa się przecież Państwo.

Im urzędnik jest bardziej wyrobiony i posiada bardziej zdyscyplinowany umysł (mówię tu o dyscyplinach naukowych, a nie tak zwanej karności), tym jego działalność dla interesów służby publicznej jest korzystniejsza. Wyrobienie umysłu buduje na doświadczeniu własnym i cudzym. Zasięg własnego doświadczenia pojedynczego człowieka jest stosunkowo nikły, a osobnik posiadający nawet duże warunki rozwoju umysłowego (t. zw. inteligencję wrodzoną), nie byłby w możności bez współpracy z innymi wywoływać zjawiska społecznego zwanego postępem, na którym opiera się przecież cała nasza cywilizacja.

Przypatrując się na przestrzeni 20 lat t. j. od chwili istnienia naszego odrodzonego Państwa metodom pracy zespołu urzędniczego, przede wszystkim na odcinku działalności administracji ogólnej, stwierdzić można, że mamy bardzo wielu urzędników sumiennych i pracowitych, chętnych, nie rzadko ideowych, a niejednokrotnie doświadczonych i rozumnych, lecz urzędnicy ci pracują na odcinkach im wyznaczonych jakby w oderwaniu od życia i od innych współkolegów i wskutek tego nie osiągają takich efektów, jakie daje doświadczenie życiowe, oparte na współdziałaniu harmonijnym całego zespołu, skoordynowanych i celowych posunięciach oraz jakie daje szlachetne współzawodnictwo.

To też pracując wiele, zużywamy zaledwie niewielki procent energii na pracę właściwą, twórczą, a większość naszego wysiłku ginie bezpowrotnie i niekiedy bezużytecznie dla Państwa i społeczeństwa. W pracy naszej, mającej z natury rzeczy charakter zespołowy, przebija wskutek tego duży prymitywizm, który w interesie dobra Państwa trzeba by zastąpić szlachetniejszą odmianą form i metod pracy zespołowej. Kuźnią tej pracy w odniesieniu do naszego zespołu będzie Seminarium administracyjne.

Rzucając te kilka myśli, nasuwających mi się w momencie pierwszego zebrania uczestników Seminarium administracyjnego, pragnę

przejść ze sfery rozważań raczej teoretycznych czy filozoficznych na grunt bardziej praktyczny i zaproponować w imieniu kierownictwa Seminarium następujący porządek pracy w naszym Seminarium, które jedynie przy ścisłej i rzetelnej współpracy wszystkich kolegów i zrozumieniu celu naszych poczynań wywołać może dodatnie wyniki.

1) Uważam za rzecz pożądaną i racjonalną, by zebrania nasze odbywały się o ile możności periodycznie bądź w pełnych kompletach, gdy rozważać będziemy zagadnienie ogólniejsze, budzące zainteresowania szerszego grona, bądź w mniejszych zespołach (nazwijmy je sekcjami), w wypadkach omawiania spraw bardziej specjalnych. Termin i program zebrań w każdym jednak wypadku należałoby podawać do wiadomości wszystkim członkom Seminarium, by im umożliwić ew. udział nawet w zebraniach specjalnych.

2) Materiał na zebrania uczestników Seminarium winni proponować nie tylko członkowie kierownictwa Seminarium, lecz w równej mierze wszyscy inni członkowie Seminarium, którzy swe propozycje i wnioski kierowaliby na ręce sekretarza, a ten w porozumieniu z przewodniczącym decydowałby, czy i ew. kiedy wniosek zgłoszony wejdzie w program obrad. Programu obrad nie należałoby przeładowywać.

3) Przedmiotem zebrań mogłyby być: a) zagadnienia natury ogólnej również z dziedzin t. zw. fachowych, interesujące urzędnika administracji ogólnej, które byłyby przedstawiane na zebraniu w formie krótkiego, o ile możności pisemnego referatu, zakończonego tezami, względnie wnioskami. Referat taki mógłby być po zebraniu i dyskusji publikowany również na łamach „Gazety Administracji", co by autorowi umożliwiło uzyskanie pewnego honorarium; b) sprawy konkretne, wypływające z codziennej praktyki administracyjnej, poparte o ile możności aktami, a wymagające rozważenia i wszechstronniejszego omówienia bądź z uwagi na nasuwające się wątpliwości co do interpretacji istniejących przepisów, względnie z uwagi na brak w ogóle przepisów w tej dziedzinie, bądź też ze względu na potrzebę wprowadzenia nowego systemu postępowania w praktyce administracyjnej, bądź wreszcie w wypadkach potrzeby uzgodnienia stanowiska urzędników reprezentujących różne komórki organizacyjne w sprawach wykazujących wspólne zainteresowania, a więcej skomplikowanych; c) wnioski i projekty natury organizacyjnej, idące po linii usprawnienia pracy, oszczędności lub odciążenia urzędników od czynności zbędnych, przy czym autorów projektów ciekawszych, wprowadzających w praktyce większe ułatwienia w pracy i oszczędności budżetowe, kierownictwo Seminarium przedstawiałoby wojewodzie do nagrody, czy odznaczenia; d) projekty ustaw, rozporządzeń i ogólnych zarządzeń oraz poważniejszych zmian ustawodawczych w celu ew. wypowiedzenia się; e) ważniejsze, świeżo opublikowane przepisy, których wprowadzenie w życie może wywołać pewne trudności i zastrzeżenia natury praktycznej.

4) Technika prac w Seminarium ujęta w formę specjalnie opracowanego regulaminu polegałaby na zreferowaniu konkretnych zagadnień (spraw) na zebraniu przez projektodawcę, względnie referenta

(korreferenta) wskazanego przez kierownictwo, przeprowadzeniu krótkiej rzeczowej dyskusji, zreasumowaniu wniosków przez przewodniczącego Seminarium i udzieleniu ich w razie potrzeby, czy żądania wnioskodawców wojewodzie do dalszych zarządzeń.

Z WOJEWÓDZTWA LWOWSKIEGO

Posiedzenie Rady Wojewódzkiej. Dnia 11.I 1938 r. odbyło się we Lwowie posiedzenie Rady Wojewódzkiej pod przewodnictwem wojew. Biłyka, w obecności członków Rady i zaproszonych gości. Przed posiedzeniem rozesłano członkom Rady sprawozdanie z działalności administracji na terenie województwa za r. 1936/37. Posiedzenie zagaił przemówieniem wojew. Biłyk, następnie odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem z działalności administracji państwowej. W dyskusji tej poruszono m. in. sprawę informowania członków Rady o losach zgłoszonych przez nich wniosków, organizacji pracy urzędników, ilości przestępstw, zajść ulicznych we Lwowie, strajków rolnych, podatków komunalnych, tępienia żebractwa i włóczęgostwa, oddłużenia związków samorządowych, działalności kas komunalnych, poprawy dróg, regulacji rzek, szkolnictwa rolniczego, spraw sanitarnych, sprawę szarwarku, kredytu B. G. K. dla mniejszych miast, przeciążenia sołtysów, stawiennictwa w procesach karnych, obciążanie gmin, obsady posterunków P. P., ściągania podatku gruntowego, zwoływania komisji Rady Wojew., agitacji na Łotwę, sadownictwa, akcji Funduszu Pracy.

Następnie dokonano wyboru S. Dolańskiego na członka Rady P. Z. U. W. i omawiano sprawę powiększenia ilości punktów przeglądu koni. Uchwalono wniosek w sprawie zwolnienia zw. samorządowych od należenia do Zw. Rewiz. Sam. Teryt. Omawiano sprawę ingerencji władz nadzorczych przy układaniu budżetów związków samorządowych. Rada Wojew. uchwaliła wnioski w sprawie partycypowania w wydatkach gmin — tych gromad, które posiadają większe majątki, w sprawie likwidacji niesamowystarczalnych gmin zbiorowych, Funduszu Melioracyjnego, obsadzenia stanowisk lekarzy okręgowych, zaległości Skarbu Państwa na rzecz szpitali powszechnych, wywłaszczenia gruntów pod regulację rz. Mleczki, uniwersytetu ludowego w Gaci, projektu ustawy o ułatwieniach w poszukiwaniu i wydobywaniu materiałów żywicznych, budowy i konserwacji dróg. Do Wojewódzkiego Komitetu F. O. N. delegowano pp. A. Godlewskiego, K. Rossowskiego i dr. J. Węglewskiego.

Z WOJEWÓDZTWA STANISŁAWOWSKIEGO

Zatwierdzenie herbu miasta Stanisławowa. Na podstawie art. 4 ust. 3 rozp. Prezydenta Rzplitej z 13.XII 1927 r. o godłach i barwach państw. oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. poz. 980), w brzmieniu rozp. Prezydenta Rzplitej z 24.XI 1930 r. (Dz. U. poz. 629), Min. Spr. Wewnętrznych po porozumieniu się z Min. W. R. i O. P. zarządzeniem z d. 16.V 1938 nr. SS. 32/114-5 zatwierdził herb miasta Stanisławowa w następującej postaci:

W polu czerwonym wznosi się na zielonym wzgórzu obronna brama miejska z blankami i trzema wieżami okrągłymi jednakowej wysokości; wszystkie wieże także opatrzone blankami. Mury bramy i wież z kamienia barwy naturalnej. Nad bramą i po jej bokach, na jednym poziomie, po dwa okna czarne, w wieżach — po jednej strzelnicy czarnej. Podwoje bramy otwarte, brunatne z czarnymi okuciami; w błękitnym otworze bramy srebrna „Pilawa".

Jeden wizerunek zatwierdzonego herbu został oddany na przechowanie Zarządowi Miejskiemu m. Stanisławowa, drugi identyczny przechowany będzie w aktach Min. Spr. Wewnętrznych.

Z WOJEWÓDZTWA WILEŃSKIEGO

Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego. W dniu 11 b. m. w Wilnie odbyło się posiedzenie Wileńskiego Wydziału Wojewódzkiego. Na posiedzeniu tym między innymi zatwierdzono:

1) Budżet dodatkowy Oszmiańskiego Pow. Zw. Sam. na 1937/38, uchwały finansowe Rady Pow. w Oszmianie z 25.II r. b. w sprawach: a) dodatku komunalnego do opłat od patentów na wyrób i sprzedaż napojów alkoholowych, b) specjalnych opłat drogowych, c) opłat za urzędowe badanie zwierząt rzeźnych i mięsa, d) wznowienia na r. 1938/39 gwarancyj, oraz preliminarz budżetowy Pow. Zw. Sam. w Oszmianie na 1938/39 na sumę 290.000 zł.

2) Budżet dodatkowy Wileńskiego Pow. Zw. Sam. na r. 1937/38 i preliminarz budżetowy tegoż związku na r. 1938/39 na sume 361.000 zł.

3) Uchwałę Wydziału Pow. w Brasławiu, działającego z upoważnienia Rady Pow., dotyczącą zakupu placu pod budowę bursy — schroniska w Brasławiu.

4) Budżet dodatkowy Wileńsko-Trockiego Pow. Zw. Samorządowego na 1937/38, uchwały finansowe Rady Pow. w Wilnie z 22.II r. b. w sprawach: a) opłat za urzędowe badanie zwierząt rzeźnych i mięsa, b) opłat za leczenie w szpitalu powiatowym w Szumsku, c) specjalnych opłat drogowych, d) przyjęcia bezzwrotnej zapomogi z Funduszu Pożyczkowo-Zapomog. dla gminy Mickuny, oraz preliminarz budżetowy Wileńsko-Trockiego Powiat. Zw. Samorządowego na rok 1938/39 na sumę 1.046.000 zł.

Z ZAGRANICY.

ŁOTEWSKA USTAWA O STOWARZYSZENIACH I ICH ZWIĄZKACH

W tymże Nr 36 z 14 lutego r. b. łotewskiego organu promulgacyjnego („Valdibas Vestnesis“), w którym ogłoszono ustawę prasową, [1]) ukazała się także ustawa o stowarzyszeniach i ich związkach, której streszczenie podajemy poniżej.

Rozdział I Postanowienia ogólne. Wszyscy mieszkańcy Łotwy mają prawo łączyć się w stowarzyszeniach, a te — w związki, w granicach postanowień niniejszej ustawy. Cele i działalność stowarzyszeń oraz ich związków nie powinny sprzeciwiać się ustawom. Zakazane jest łączenie się w stronnictwa polityczne (art. 1). Statuty stowarzyszeń i ich związków, zmiany i uzupełnienia, które w nich zajdą, winny być zarejestrowane w Ministerstwie Spraw Publicznych. Minister spraw publicznych stanowi na wniosek zainteresowanych o rejestracji statutów, jak również o ich zmianach lub uzupełnieniach. Minister ma prawo odmówić rejestracji, o ile dojdzie do wniosku, że stowarzyszenia lub związek są niepożądane (art. 5).

Stowarzyszenie lub związek, których statuty zostały zarejestrowane przez Ministerstwo, korzystają z osobowości prawnej (art. 6).

Członkowie stowarzyszeń powinni mieć ukończonych 21 lat (art. 7).

Nie mogą być członkami organów zarządu osoby, których miejsce stałego zamieszkania lub zwykłego pobytu znajduje się za granicą, albo osoby skazane wyrokiem sądowym na karę więzienia poprawczego lub cięższą, bądź też skazane na pozbawienie wolności za zbrodnie albo występki przeciwko własności lub państwu.

Uwaga: Cudzoziemcy mogą wchodzić w skład organów zarządzających stowarzyszenia tylko za zezwoleniem w każdym konkretnym wypadku ministra spraw publicznych (art. 8).

Minister spraw publicznych może kontrolować działalność stowarzyszeń, związków i ich zarządców (art. 10).

Minister spraw publicznych może, o ile interes publiczny tego wymaga, usuwać zarządców stowarzyszenia oraz mianować na ich miejsce innych członków tegoż stowarzyszenia, a jeśli ono otrzymywało zapomogi od państwa lub gmin — również osoby nie wchodzące w skład stowarzyszenia. Ministerstwo może również mianować swych mandatariuszów i wysyłać swych przedstawicieli na zebrania lub zgromadzenia stowarzyszenia (art. 11).

---

[1]) p. Nr 8 „Gazety Administracji“ z r. b.

Obowiązek mandatariusza polega na zarządzaniu i kierownictwie, wespół z organem zarządzającym stowarzyszenia, jego działalnością. Decyzje mandatariusza mają przewagę nad decyzjami organów zarządu stowarzyszenia (art. 12).

Minister spraw publicznych może: uchylać decyzje walnych zgromadzeń niezgodne z prawem lub sprzeczne ze statutem; zamykać, stowarzyszenia lub związki, których działalność uzna on za niepożądaną lub szkodliwą dla państwa albo dla interesu publicznego oraz zarządzać ich likwidację (art. 13).

Po każdych wyborach powinno być dokonane zgłoszenie do naczelnika okręgu lub prefekta o siedzibie biura stowarzyszenia, imionach, nazwiskach, datach urodzenia i miejscach zamieszkania zarządców (art. 15).

Stowarzyszenie mające mniej członków, niż jest przewidziane w statucie, albo mniej niż 20 — podlega likwidacji (art. 16).

Stowarzyszenia przedstawiają Ministerstwu Spraw Publicznych corocznie na 1 kwietnia sprawozdanie ze swej działalności podług formularza zatwierdzonego przez ministerstwo.

Rozdział II Sposób zakładania i rejestracji stowarzyszeń i ich związków. Wniosek o rejestrację, podpisany najmniej przez 5 założycieli powinien być zaopatrzony w 4 egzemplarze statutu jak również pokwitowanie wpłaty do dziennika urzędowego („Valdibas Vestnesis“) na koszta ogłoszenia (art. 18).

Rozdział III Stowarzyszenia utworzone zgodnie z przepisami o izbach. Zezwolenie interesowanej izby jest niezbędne do rejestracji stowarzyszeń podpadających pod przepisy ustaw o izbach, a ich statuty powinny być dostosowane do statutów wzorowych, opracowanych przez odpowiedzialną Izbę (art. 29 i 30).

Prezydent izby może powziąć inicjatywę co do stowarzyszeń poddanych izbie, w zakresie przedmiotów, przewidzianych w art. 13; ma on również prawo: wydania przepisów co do działalności zarządców stowarzyszeń, kontrolowania ich działalności oraz udzielania im zleceń i wskazówek (art. 32 i 33).

Rozdział IV Tryb łączenia stowarzyszeń. Kilka stowarzyszeń lub związków mogą połączyć się w jedno stowarzyszenie lub w jeden związek (art. 35). Członkowie pierwszych stają się wówczas z urzędu członkami powstałego połączenia, o ile w ciągu jednego miesiąca nie zadeklarują swego żądania nie brania udziału w stowarzyszeniu powstałym z połączenia (art. 39). Połączenie się takie jest wolne od opłat z tytułu zmiany właściciela (art. 40). Prawa i zobowiązania dawnych stowarzyszeń wchodzących w skład połączenia, w stosunku do osób trzecich przechodzą na nowozarejestrowane stowarzyszenie połączone (art. 41).

Rozdział V Likwidacja przymusowa stowarzyszeń i związków. Likwidatorzy stowarzyszeń i związków w liczbie od 1 do 3 są mianowani przez ministra spraw publicznych (art. 42). Decyzje ministra dotyczące likwidacji są publikowane w dzienniku urzędo-

wym (art. 43). Likwidatorzy przejmują bez zwłoki administrację mienia organizacji, podlegającej likwidacji (art. 44).

Zdolność do zastępstwa stowarzyszenia przed sądem przechodzi na likwidatorów od dnia likwidacji, który pokrywa się z dniem ogłoszenia w dzienniku urzędowym decyzji ministra spraw publicznych (art. 45 i 46).

Minister spraw publicznych decyduje o przeznaczeniu majątku stowarzyszenia likwidowanego (art. 51).

Skargi przeciwko decyzjom likwidatorów są rozstrzygane przez ministra spraw publicznych. Mają być one przedłożone w ciągu dwóch tygodni od dnia, w którym osoba interesowana powzięła wiadomość o decyzji likwidatorów, a najpóźniej w dniu ogłoszenia w dzienniku urzędowym o ostatecznej likwidacji stowarzyszenia (art. 53).

Minister spraw publicznych może wyznaczyć likwidatorom wynagrodzenie (art. 54).

Likwidatorzy sprzedają z licytacji mienie ruchome lub nieruchome stowarzyszenia likwidowanego po jego oszacowaniu, w miarę potrzeby przez biegłych. Pierwsza licytacja rozpoczyna się od kwoty szacunku, podczas drugiej licytacji mienie może być przybite poniżej ceny szacunkowej. Sprzedaż przez licytację nie może być dokonana przed upływem 7 dni dla mienia ruchomego, a 1 miesiąca dla mienia nieruchomego, od ogłoszenia o niej w dzienniku urzędowym i w jednym z czasopism miejscowych. Minister spraw publicznych może również poruczyć policji przeprowadzenie sprzedaży z licytacji.

Likwidatorzy mogą, o ile konieczność tego będzie wymagała, za zezwoleniem ministra spraw publicznych, sprzedać mienie ruchome i nieruchome z wolnej ręki lub przekazać je innej organizacji (art. 55).

Kwoty uzyskane ze sprzedaży są składane w Banku Łotewskim, w Pocztowej Kasie Oszczędności lub w w jednej z instytucyj kredytowych wyznaczonej przez ministra spraw publicznych (art. 56).

Przepisy przejściowe. Wszystkie stowarzyszenia lub związki stowarzyszeń i wszystkie inne organizacje, mające cel inny niż przysparzanie korzyści swym członkom, powinny zarejestrować się ponownie według przepisów art. 18 lub przystąpić do likwidacji w ciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy (art. 1).

Stowarzyszenia, związki stowarzyszeń i inne organizacje nie mają prawa przyjmowania nowych członków w czasie od wejścia w życie ustawy niniejszej do dnia swej nowej rejestracji, ani też — zawierania umów co do sprzedaży, najmu, darowizny lub innego zbycia swego mienia albo też co do obciążenia go zobowiązaniami bądź długami (art. 12).

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

W. Cz.

BIBLIOGRAFIA

KSIĄŻKI

Bałaban Majer: **Historia Lwowskiej Synagogi Postępowej.** Lwów 1937 r., stron XII + 320. Nakładem zarządu Synagogi Postępowej we Lwowie.

Barwiński Eugeniusz J., adwokat: **Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym w zarysie** Warszawa 1938 r., stron 112. Nakładem Polskiego Wydawnictwa Naukowego w Warszawie, ul. Złota 21

W pracy tej przedstawia autor w sposób zwięzły całokształt prawa spadkowego obowiązującego na obszarze b. Królestwa Kongresowego w jego stanie dzisiejszym, ze wszystkimi zmianami i uzupełnieniami kodeksu Napoleona.

Bierzanek Remigiusz: **Autonomia narodowościowa.** Biblioteka „Spraw Narodowościowych" nr 32. Warszawa 1938 r., stron 63. Nakładem Instytutu Badań Spraw Narodowościowych.

Broszura jest odbitką z czasopisma „Sprawy Narodowościowe". W rozprawie tej po uwagach wstępnych omawia autor pojęcie autonomii i jej rodzaje, przedstawia autonomię jako wyraz dążeń politycznych grup mniejszościowych, mówi o autonomii w obowiązującym prawie międzynarodowym i państwowym, omawiając oddzielnie autonomię terytorialną i autonomię personalną, a w końcu traktuje o autonomii jako o rozwiązaniu problemu mniejszościowego.

Grynwaser Hipolit: **Sprawa włościańska w Królestwie Polskim w latach 1861—62 w świetle źródeł archiwalnych**. Warszawa 1938 r., stron VI + 196. Instytut Gospodarstwa Społecznego.

Przedmowę do pracy napisał *Ludwik Krzywicki*.

Hoeppner v. generał kawalerii, dowódca niemieckich sił powietrznych podczas wojny światowej: **Wojna Niemiec w powietrzu.** (Rzut oka na rozwój i działanie niemieckich wojskowych sił powietrznych w wojnie światowej). Przetłumaczył i wstępem zaopatrzył *Marian Romeyko, ppłk dypl. pilot.* Warszawa 1938 r., stron 244. Nakładem zarządu głównego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Ostatnie niemieckie wydanie dzieła zostało zaopatrzone w słowo wstępne gen. Göringa, ówczesnego (1936 r.) ministra lotnictwa Rzeszy Niemieckiej

Honowski Feliks: **Parlament i Rząd w Polsce Niepodległej.** Część prawno-polityczna (Rok 1918) Biblioteka prawno-polityczna. Warszawa 1938 r., stron XV + 560. Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, ul. Złota 21.

Wydana pod powyższym tytułem książka jest wstępem do przygotowywanego obszernego wydawnictwa, mającego na celu opisanie i scharakteryzowanie poczynań władz państwowych o charakterze politycznym, ekonomicznym, oświatowym, socjalnym itp. — od momentu zakończenia wojny światowej aż po dzień dzisiejszy. Książka odtwarza walkę prawno-polityczną, jaka się zawiązała w momencie powstania Polski w pierwszych dniach listopada 1918 r. i jaka się toczyła przez cały czas do zwołania pierwszego Sejmu.

Horoszowski Paweł, mgr prawa i filozofii: **Przestępczość w świetle badań nad bliźniętami.** Odbitka z „Przeglądu Więziennictwa Polskiego" zeszytu 4 z 1937 r. Warszawa 1938 r, stron 32. Skład główny: Księgarnia Powszechna Warszawa, pl. Napoleona 1.

Celem rozprawy jest udostępnienie czytelnikowi polskiemu rezultatów dotychczasowych badań nad bliźniętami, przeprowadzonych z punktu widzenia kryminologicznego. Autor przytacza i omawia w szczególności rezultaty badań Langego, Stumpfla i Krauza.

Jabłoński Henryk: **Aleksander Waszkowski ostatni Naczelnik Miasta Warszawy w powstaniu 1863/4**. Biblioteka historyczna im. Tadeusza Korzona. Warszawa 1937 r., stron 140. Towarzystwo Miłośników Historii. Z zasiłku zarządu miejskiego m. st. Warszawy.

Korowicz St. Marek: **Górnośląska ochrona mniejszości 1922—1937 r** na tle stosunków narodowościowych. Z 3 mapami.

Katowice 1938 r., stron 259. Cena brosz. zł 8.—, opr. zł 10.— („Pamiętnik Instytutu Śląskiego". Tom VIII).

W dziele tym zagadnienie ochrony mniejszości na Śląsku w okresie trwania konwencji genewskiej zostało uzupełnione wiadomościami z zakresu zagadnień narodowościowych i politycznych Śląska. Na wstępie autor daje dokładny obraz stosunków narodowościowych Śląska przed wojną światową, po czym opisuje wojenne i powojenne dzieje polityczne Śląska, plebiscyt, podział i zawarcie konwencji genewskiej. Bardzo obszernie potraktowano podłoże polityczne przepisów o ochronie mniejszości, organizację odpowiednich władz, procedurę mniejszości oraz załatwianie górnośląskich spraw mniejszościowych przez Ligę Narodów i Trybunał Haski. Na końcu autor podaje rozważania o obecnym położeniu mniejscości po obu stronach.

Krüger Zygmunt mgr, referendarz Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego: **Postępowanie administracyjne.** Tekst rozporządzeń o postępowaniu administracyjnym, karno-administracyjnym, przymusowym w administracji i wywłaszczeniowym, przepisy związkowe, orzecznictwo N. T. A. i wyjaśnienia Min. Spraw Wewnętrznych. Lublin 1937 r., stron 308. Nakładem autora.

Wydawnictwo zawiera teksty przepisów wyszczególnionych w podtytule i uwagi autora.

Kwasieborski Wojciech: **Podstawy narodowego poglądu na świat.** Warszawa 1937 r., stron 30. Wydawnictwo narodowo-radykalne „Falangi".

Mandzij Michał mgr, radca w Urzędzie Wojewódzkim Kieleckim: **Ustrój i działalność samorządu terytorialnego w Polsce.** Kielce 1938 r., stron 47. Drukarnia Jana Łęskiego.

W broszurze przedstawia autor w sposób popularny całokształt obecnego ustroju poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego i jego zakresu działania.

Orłowicz Mieczysław dr: **Turystyka na Polesiu.** Protokół I Zjazdu Turystycznego odbytego w Pińsku 5 i 6 czerwca 1936 r. Warszawa 1938 r., stron 138. Nakładem Ministerstwa Komunikacji.

Wydawnictwo zawiera poza protokółem zjazdu przedruk wygłoszonych na tym zjeździe referatów dotyczących turystyki na Polesiu.

Ormicki Wiktor dr, doc. U. J.: **Struktura demograficzna wychodźtwa sezonowego z Ziemi Wileńskiej do Łotwy w roku 1935.** Prace Zakładu Ekonomii Rolniczej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie pod redakcją prof. dr W. Staniewicza. Wilno 1938 r., stron 17. Skład główny: Księgarnia J. Zawadzkiego w Wilnie, ul. Zamkowa 22.

W wyniku zestawień i badań stwierdza autor stały wzrost emigracji sezonowej z Ziemi Wileńskiej do Łotwy. Do rozprawy zostały dołączone tablica statystyczna, ilustrująca natężenie emigracji w poszczególnych latach, pochodzenie, wiek, płeć emigrantów itp.

Osiński Junosza Kazimierz: **Polityka agrarna w Polsce a obrona kraju.** Warszawa 1938 r., stron 60. Skład główny: Grodzisk-Mazowiecki, ul. Kościuszki 11.

Autor dowodzi, że rozdrabnianie ziemi wpływa ujemnie na stan obronności kraju.

Peretiatkowicz Antoni dr, rektor Uniwersytetu Poznańskiego: **Studia prawnicze.** Poznań 1938 r., stron VIII + 211. Skład główny: Księgarnia Św. Wojciecha w Poznaniu i Dom Książki Polskiej w Warszawie.

W książce zostały przedrukowane niektóre prace naukowe, umieszczone uprzednio przeważnie w czasopismach naukowych, a mianowicie prace następujące: 1) Teoria prawa i państwa H. Kelsena, 2) Ustawa i sędzia, problem społecznej wykładni ustaw, 3) Kryzys parlamentaryzmu i konstytucja polska z roku 1935, 4) Wojna a idea prawa oraz 5) Jellinek jako filozof prawa. Książkę wydał autor z okazji 30-lecia swej pracy naukowej.

Piłsudski Józef: **W walce o niepodległość.** Wybór z pism. Warszawa 1938 r., stron 103. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Jest to wydawnictwo popularne, zawierające w układzie systematycznym niektóre wyjątki z pism Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przytaczam wyjątki, zgrupowania w czterech rozdziałach, dotyczą: 1) Legionów, 2) obrony Polski w latach 1919—1920, 3) powstania styczniowego oraz 4) dzieci. Wybór ten został zatwierdzony przez Ministerstwo W. R. i O. P. jako książka do lektury i bibliotek w szkołach oraz do użytku oświaty pozaszkolnej. Do wydawnictwa dołączono odbitkę fotograficzną Marszałka Józefa Piłsudskiego z lat ostatnich.

Spiss Tadeusz dr: **Raz trzeba powiedzieć prawdę.** Upadek spółdzielni rzeszowskich w rzeczywistym świetle. Warszawa 1938 r., stron 88. Nakładem autora.

Starczewski J. i Konopnicki J. dr: **Materiały o organizacji i działalności wydziału opieki społecznej i zdrowia publicznego zarządu miejskiego w m. st. Warszawie** Rok budżetowy 1936/37. Warszawa 1937 r., stron 310. Biblioteka wydziału opieki społecznej i zdrowia publicznego—zarządu miejskiego w m. st Warszawie nr 6

Materiały zawarte w wydawnictwie zostały podzielone na sześć części. W części I przedstawiona jest organizacja miejskiej służby opieki społecznej i zdrowotnej, w części II—współpraca czynnika obywatelskiego z miejską służbą opiekuńczą i zdrowotną, w części III—koordynacji akcji opiekuńczej, w części IV — działalność miejskiej służby opieki społecznej, w części V—działalność miejskiej służby zdrowia, w części VI—działalność wydawnicza oraz akcja prasowa i radiowa. Do wydawnictwa została dołączona mapa ilustrująca podział m. st. Warszawy na okręgi opiekuńcze.

Staszewski Janusz: **Przeszłość wojenna Śląska.** Z 4 mapami. Katowice 1938 r., stron 46. Cena zł 2. („Polski Śląsk", nr 35).

Autor, historyk wojskowości, docent Uniwersytetu Poznańskiego, daje w świeżo wydanej broszurze zwięzły i poglądowy zarys dziejów wojennych Śląska od początku okresu Piastowskiego aż po czasy współczesne. Znajdujemy tu charakterystykę walk polsko-czesko-niemieckich za Piastów, opis najazdu Mongołów, wojny w okresie zaboru czeskiego, wszystkie walki z okresu władztwa Habsburgów aż do wojny siedmioletniej, a wreszcie opis wojen w wieku XIX i XX aż do powstań górnośląskich włącznie.

Taubenschlag Rafał dr, prof. Uniw. Jagiel. i Kozubski Włodzimierz dr, prof. Uniwersytetu J. P.: **Historia i instytucje rzymskiego prawa prywatnego.** Wydanie drugie, poprawione i rozszerzone. Kraków—Warszawa 1938 r., stron 318. Skład główny: Księgarnia Powszechna.

Książka ta jest podręcznikiem uniwersyteckim. Dzieli się ona na dwie części. Część pierwsza obejmuje historię i źródła rzymskiego prawa, część druga zawiera wykład systemu prawa rzymskiego.

Tylbor Stanisław dr, adwokat: **Ustawa o likwidacji mienia opuszczonego.** Komentarz. Księgarnia Powszechna Warszawa, pl. Napoleona 1. Stron 130.

Broszura omawia genezę i losy projektu rządowego i podaje tekst ustawy oraz komentarz systematyczny, w którym autor omawia zakres likwidacji mienia opuszczonego, wpływ ustawy likwidacyjnej na położenie prawne mienia opuszczonego, postępowanie władz administracyjnych oraz postępowanie sądowe w tych sprawach, przyznanie spadku tudzież przejście własności na Skarb lub związek samorządowy. W końcu broszury zamieszczono skorowidz rzeczowy.

Zalewski Stanisław: **Ewolucja kredytu długoterminowego ziemskiego w Polsce.** Warszawa 1938 r., stron 219. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska".

Jest to rozprawa doktorska przyjęta przez radę wydziału prawa Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego. Dzieli się ona na 5 rozdziałów, w których autor omawia kolejno: kredyt długoterminowy ziemski do 1914 r., tenże kredyt w czasie wojny i inflacji, następnie po unifikacji waluty, zagadnienie oddłużenia oraz etatyzacji długoterminowego kredytu ziemskiego.

CZASOPISMA

Archeion. - Warszawa (czasopismo) nr XV. *Tadeusz Manteuffel*: Brakowanie akt w świetle ankiety Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej. *Wojciech Hejnosz*: Kilka uwag o archiwistach i bibliotekarzach.

Czasopismo techniczne. Lwów, dwutygodnik nr 8. *Inż. Mromliński R.* i *inż. Wardzała J.*: Rozbudowa sieci kanalizacyjnej miasta Lwowa od roku 1935.

Drogi Polski. Warszawa, miesięcznik nr 5. *A. J. Wojtyna*: Nadmiar urzędników.

Front Zachodni. Warszawa, miesięcznik nr 5. *Zb. Goliszewski*: „Losy narodu niemieckiego rozstrzygną się na wschodzie". *St. P.*: Starzy czy młodzi?

Gazeta Sądowa Warszawska. Warszawa, tygodnik nr 19. *Leon Lichtszajn*: Walka z przestępczością nieletnich w Anglii.

Głos Prawa. Lwów, miesięcznik nr 3—4. *Dr Jerzy Sztykgold*: Luki w prawie a hipoteza podstawowa w „czystej teorii prawa" Kelsena.

Głos sądownictwa, Warszawa, miesięcznik nr 5. *S. Wołyński*: Nowa sowiecka ustawa mieszkaniowa.

Gospodarka Narodowa. Warszawa, dwutygodnik nr 9. *Józef Gwackl*: Powszechny obowiązek wojskowo-gospodarczy. *c. k.*: Poziom cen.

Nasza przyszłość. Warszawa, miesięcznik nr LX. *Franciszek Unger*: Walka Czechów z Kościołem.

Polski proces cywilny. Warszawa, dwutygodnik nr 9—10. *Marian Lisiewski*: Uznanie w Polsce wyroków zagranicznych (c. d.).

Przegląd Intendencki. Warszawa, kwartalnik nr 2. *Mjr. int. Stanisław Śliwa*: Produkcja i spożycie mięsa w Polsce w latach 1931—1935.

Przegląd mierniczy. Warszawa nr 4. *Inż. Stanisław Kluźniak*: Zagadnienie urządzenia wsi ze szczególnym uwzględnieniem planowania osiedli.

Przegląd organizacji. Warszawa, miesięcznik nr 5. *Dr. Piotr Macewicz*: Psychologiczny aspekt pracy a psychotechnika. *Wł. B.*: Miejsca przechowania akt.

Przegląd policyjny. Warszawa, dwumiesięcznik nr 3. *Witold Kaliszczak, nkom.*: Luki w ustawodawstwie w sprawie dzieci nieletnich. *Henryk Żółtowski*: Wyjałowienie w ramach polityki kryminalnej. *Witold Makowski, nkom.*: Uwagi o wychowaniu policjanta. *Stefan Urbański, pkom*: Walka z włóczęgostwem.

Przegląd samorządowy. Kraków, miesięcznik nr 5. *Prof. dr Szczęsny Wachholz*: Komunizm (bolszewizm) a zagadnienie ustroju rolnego. *Inż. A. Kaczyński*: Budowa wodociągów grawitacyjnych na Podhalu.

Przegląd współczesny. Warszawa, miesięcznik nr 5. *Maciej Loret*: Polityka włoska a mocarstwa 1928—1935.

Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny. Poznań, kwartalnik nr 2. *Dr. Andrzej Mycielski*: O nadrzędności polskiej ustawy kwietniowej. *Dr. Alfred Ohanowicz, prof.*: Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli w kodeksie zobowiązań. *Dr. Bronisław Stelmachowski, prof.*: Egzekucja w sprawach spadkowych na ziemiach mocy obowiązującej niemieckiego kodeksu cywilnego. *Bohdan Wasiutyński, prof.*: Własność dróg publicznych. *Dr Tadeusz Brzeski, prof.*: Publicystyka gospodarcza. *Dr. Ignacy Czuma, prof.*: O skarbowości Polski w dobie rozbiorów.

Samorząd. Warszawa, tygodnik nr 19. *W. G.*: Wobec nadwyżek budżetowych. *L. M.*: Łączenie gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych przy komasacji gmin.

Samorząd miejski. Warszawa, dwutygodnik nr 9. *Dr. St. Liberek*: Profilaktyka społeczna. *Adam Próchnik*: Samorząd a zagadnienie historii regionalnej. *Stanisław Rudziński*: Grunty gromadzkie w miastach. Nr 10. Zagadnienia gospodarcze miast na obszarze centralnego okręgu przemysłowego.

Wiedza i życie. Warszawa nr 4. *Stanisław Rychliński*: Polityka społeczna.

L'architecture d'aujourd'hui. Miesięcznik nr 3 poświęcony architekturze bibliotek.

La revue du droit public et de la Science politique en France et a l'etranger. Paris, kwartalnik nr 1. *P. Duclos dr.*: L'accession des naturalisés aux fonctions publiques et le droit français. *G. Jèze et R. Bonnard*: Responsabilité pecuniaire de l'etat pour préjudice causé par une loi générale. La grève dans les services publics.

Gasschutz und Luftschutz. Berlin, miesięcznik nr 4. Der derzeitige Stand des ziwilen Luftschutzes in England. Ein dänisches Luftschutzgesetz.

Reichsverwaltungsblatt. Berlin, tygodnik nr 17. *Dr Nass*: Über die Bedeutung von Theorie und Praxis für die Polizeireform in Grossdeutschland. *Dr F. Thiel*: Handhabung der Baupolizei. Nr 18. *Dr W. Anderssen*: Die rumänische Verfassung vom 24 Februar 1938. Nr 19. *Dr Ficker*: Die Familienrechtsnovelle vom 12 April 1938. *Dr H. Hoffmann*: Das Recht der Presse.

Schmollersjahrbuch für Gesetzgebung Verwaltung und Volkswirtschaft im Deutschen Reiche. München—Leipzig, nr 2. *Dr W. Laforet*: Fragen der Selbstverwaltung.

Zeitschrift für Osteuropäischesrecht. Berlin, miesięcznik nr 9. *Prof. P. Stainov*: Das bulgarische Wahlgesetz vom 22 Oktober 1937. *Dr K. Reinold*: Die rechtliche Stellung der Ausländer im tschechoslowakischen Erwerbsleben.

Drukarnia Gaz. Adm. i P. P., Warszawa, Trębacka 11.